

Sygn. akt I ACa 364/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Edyta Buczkowska-Żuk (spr.)
Sędziowie:	SA Eugeniusz Skotarczak SA Tomasz Żelazowski
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy ze skargi J. Z. (1)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o uchylenie wyroku Sądu Polubownego ad hoc z dnia 31 stycznia 2012 r. sygn. akt: I SP 1/04

oraz ze skargi (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wB.

przeciwko J. Z. (1)

o uchylenie wyroku Sądu Polubownego ad hoc z dnia 31 stycznia 2012 r. sygn. akt: I SP 1/04

na skutek apelacji J. Z. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 11 marca 2014 r., sygn. akt I C 296/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od J. Z. (1) na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kwotę 5400 zł. (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA T. Żelazowski SSA E. Buczkowska-Żuk SSA E. Skotarczak

Sygn. akt I ACa 364/14

UZASADNIENIE

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. wniosła w dniu 26 marca 2012 r. skargę o uchylenie wyroku Sądu Polubownego ad hoc w S. z dnia 31 stycznia 2012 r., SP 1/04 wydanego w sprawie z powództwa J. Z. (1) przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.. Wniosła nadto o umorzenie postępowania i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Podstawę skargi stanowił zarzut niezachowania trybu postępowania przed sądem polubownym poprzez niezasadne przyjęcie przez Sąd Polubowny ad hoc w S. powołany do rozpoznania spraw spornych z umowy o wykonanie prac polowych z 1 stycznia 1998 r., zmienionej aneksem z 2 marca 1999 roku jest również właściwy do rozpoznania spraw spornych wynikających z innej umowy, a mianowicie z umowy dzierżawy gruntów rolnych z dnia 15 stycznia 1998 r., zmienionej aneksem z 2 marca 1999 r., pomimo że każda z wymienionych umów zawierała autonomiczny zapis na sąd polubowny, zaś Spółka sprzeciwiała się rozpoznawaniu przez ten Sąd spraw wynikłych z umowy dzierżawy. Spółka podkreśliła, że Sąd polubowny ukonstytuował się w dniu 20 marca 2002 r., podejmując dwie uchwały arbitrów, z uchwał tych wynika, że sąd został powołany do rozpoznawania spraw: o zapłatę zobowiązań powstałych w związku z wykonaniem prac polowych z 1 stycznia 1998 r. i o ustalenie istnienia umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r. Zdaniem pozwanej Sąd polubowny, określając swoją właściwość również do rozpoznania sprawy o ustalenie istnienia umowy dzierżawy z dnia 15 stycznia 1998 r. uczynił to bez podstawy prawnej i faktycznej. J. Z. (1) dopiero w pozwie z 27 września 2002 r. po raz pierwszy zasygnalizował zaistnienie sporu na tle wykonania umowy dzierżawy gruntów rolnych. Nie było zatem podstaw do tego, aby arbitrzy wyznaczeni do rozstrzygania sporu z zupełnie innej umowy (o wykonanie prac polowych) samodzielnie, bez inicjatywy stron rozszerzali swoją kognicję do innego stosunku prawnego łączącego strony, jakim była umowa dzierżawy. Pozwana podkreśliła też, że J. Z. (1) w piśmie z 4 maja 2000 r. skierowanym do ówczesnego pełnomocnika pozwanej Spółki podnosił, iż nie istnieje konieczność powoływania Sądu Polubownego ad hoc do ustalenia istnienia umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 roku albowiem w dniu 22 listopada 1999 r. jego żona A. R. wystąpiła z powództwem o wydanie nieruchomości będącej przedmiotem powyższej umowy dzierżawy. Według pozwanej w ogóle nie został powołany Sąd polubowny ad hoc do rozpoznawania sporów wynikających z umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r. Co za tym idzie zaskarżony wyrok wydał sąd nie mający umocowania do wyrokowania w zakresie objętym tym wyrokiem. Sąd polubowny powołany do rozpoznania sporu z umowy z 1 stycznia 1998 r., bez wyraźnego umocowania go do rozpoznawania sporów z umowy dzierżawy nie mógł samoistnie, bez wyraźnej woli obu stron umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r. przyznać sobie uprawnień do rozstrzygania sporów z tej umowy. Pozwana podkreśliła też, że J. Z. (1) podjął inicjatywę powołania innego sądu polubownego ad hoc do rozpoznania sprawy właśnie z umowy dzierżawy gruntów rolnych z 15 stycznia 1998 r., przez co według pozwanej przyznał, że niniejszy Sąd polubowny nie jest właściwy do rozstrzygania sporu z umowy dzierżawy (w przeciwnym wypadku nie dążyłby bowiem do powołania innego sądu). Rozstrzygnięcie sporu przez Sąd polubowny ad hoc, który nie był powołany do jego rozstrzygnięcia jest w ocenie skarżącej sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

J. Z. (1) wniósł (k. 72-76) o odrzucenie skargi, ewentualnie o jej oddalenie, nadto zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że skarga winna być odrzucona gdyż skargą datowaną na dzień 12 marca 2012 r. złożoną w Sądzie Okręgowym w Warszawie powód J. Z. (1) wniósł o uchylenie wyroku Sądu Polubownego ad hoc w S. z 31 stycznia 2012 r., którego to wyroku dotyczy też skarga pozwanej złożona w niniejszej sprawie.

Postanowieniem z 5 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił (k.123) wniosek J. Z. (1) o odrzucenie skargi pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B..

J. Z. (1) złożył (k. 1, 2-12 akt I C 353/13) w dniu 20 marca 2012 r. do Sądu Okręgowego w Warszawie skargę o uchylenie wyroku Sądu Polubownego ad hoc w S. z dnia 31 stycznia 2012 r., SP 1/04 w części oddalającej powództwo ponad kwotę 246 588,36 zł z odsetkami ustawowymi (pkt 3 i 4 wyroku) oraz w części oddalającej powództwo o ustalenie (pkt 2 wyroku), nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Zaskarżony wyrok zdaniem powoda jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, na skutek naruszenia niżej wymienionych naczelnych zasad prawa cywilnego i postępowania cywilnego:

1. naruszenie zasady równego i sprawiedliwego procesu, przez obrazę art. 6, 230 i 233 k.c., co usankcjonowało proces łamiący zasadę kontradiktoryjności, dyspozycyjności, równości stron, przeprowadzania dowodów i ich oceny.

Doprowadziło to do wydania wyroku dowolnie i wybiórczo korespondującego ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, jak również braku merytorycznego rozpoznania powództwa o ustalenie, że wypowiedzenie umowy dzierżawy z dnia 15.01.1998 r. przez J. Z. (1) było skuteczne,

2. naruszenie zasady równości stron wobec prawa, poprzez obrazę prawa materialnego art. 351¹ k.c. - naruszenie zasady swobody umów w wyniku ustalenia brzmienia umowy na potrzeby wyroku w innej treści niż wynikająca wprost z zapisu, poprzez przyjęcie, że postanowienie §7 umowy o roboty polowe przyznaje (...) sp. z o.o. wynagrodzenie ryczałtowe, a nie zaliczki na poczet wynagrodzenia oraz ustalenie, że J. Z. (1) nie miał uprawnienia do wypowiedzenia wysokości czynszu dzierżawnego na podstawie umowy dzierżawy, a zmiana wysokości czynszu wymagała zgody (...) sp. z o.o.,

3. naruszenie zasady równości stron wobec prawa, a to przez obrazę prawa materialnego w postaci art. 498 k.c., 499 k.c., 60 k.c., 103 k.c. i 104 k.c., która doprowadziła do:

- uznania za skuteczne potrącenia dokonanego przez osobą nieuprawnioną i pomimo braku późniejszej konwalidacji czynności prawnej przez osobę uprawnioną,

- uznania za nieskuteczne potrącenia prawidłowo dokonanego przez J. Z. (1),

- uznania, że wierzytelności raz umorzone przez potrącenie, a więc nieistniejące mogą być przedmiotem ponownego przedstawienia do potrącenia, jak również mogą być przedmiotem przelewu, co doprowadziło nie tylko do dwukrotnego potrącenia tej samej wierzytelności, ale umożliwiło jej przelew,

4. naruszenie zasady równego traktowania wobec prawa i prawa do rzetelnego sądu, wskutek obrazę prawa materialnego w postaci art. 487 §2 k.c., 743 k.c., 735 k.c. i 481 k.c., która doprowadziła do naliczenia odsetek za zwłokę od nieudzielenia zaliczek na wydatki (które to nie stanowią świadczenia z umowy wzajemnej) i obciążenia nimi J. Z. (1), podczas gdy nieudzielenie zaliczek w terminie uprawniało (...) sp. z o.o. jedynie do wypowiedzenia umowy z ważnych powodów. Skutkowało to obciążeniem, wbrew podstawowym zasadom prawa cywilnego, J. Z. (1) obowiązkiem zapłaty odsetek, pomimo, że ani zawarta umowa, ani przepisy kodeksu cywilnego nie dawały pozwanej spółce takiego uprawnienia,

5. naruszenie zasady równego traktowania wobec prawa, wskutek obrazę prawa materialnego w postaci art. 353¹ k.c. polegającego na uznaniu przez sąd polubowny, że J. Z. (1) nie mógł jednostronnie dokonać zmiany czynszu, podczas gdy swoboda umów stanowiąca zasadę prawa zobowiązań zezwalała J. Z. (1) na taką czynność.

(...) sp. z o.o. w B. wniosła (k. 53-54,59-61 akt IC 353/13) o odrzucenie skargi powoda ewentualnie o jej oddalenie, a nadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wskazała, że powód uchybił ustawowemu terminowi do wniesienia skargi, albowiem w ustawowym terminie do złożenia skargi wniosł skargę do sądu niewłaściwego.

Postanowieniem z 6 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie (k. 67-67 v akt I C 353/13)

Postanowieniem z 12 lipca 2013 r. w sprawie I C 353/13 Sąd Okręgowy w Szczecinie (k. 136 akt I C 353/13) na podstawie art. 219 k.p.c. połączył sprawę I C 353/13 ze sprawą I C 296/12 do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia i postanowił prowadzić obie sprawy pod sygnaturą I C 296/12.

Postanowieniem z 6 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił (k. 190) wniosek spółki o odrzucenie skargi powoda.

Wyrokiem z dnia 11 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie uwzględnił powództwo spółki (...) i uchylił wyrok Sądu Polubownego ad hoc z dnia 31 stycznia 2012 r., sygn. akt I SP 1/04, zasądził od J. Z. (1) na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.kwotę 13.547 zł (trzyście tysięcy pięćset czterdzieści siedem złotych)

tytułem zwrotu kosztów procesu, oddalił skargę J. Z. (1) i zasądził od J. Z. (1) na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kwotę 1.217 zł (tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 1 stycznia 1998 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. (aktualna nazwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B.) zawarła z J. Z. (1) umowę na wykonywanie prac polowych. W § 10 tej umowy strony ustaliły, że sprawy sporne mogące powstać w czasie wykonywania umowy, a które nie będą mogły być rozstrzygnięte przez strony umowy poprzez dwustronne porozumienie, przekazywane będą do rozstrzygnięcia przez sąd polubowny, który powołany będzie i działał będzie zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego.

W dniu 15 stycznia 1998 r. J. Z. (1), jako wydierżawiający i (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. (aktualnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B.), jako dzierżawca zawarły umowę gruntów wskazanych w załączniku nr (...) do tej umowy. W §9 strony postanowiły, że wszelkie spory mogące powstać w trakcie wykonywania niniejszej umowy strony poddają pod orzecznictwo sądu polubownego powołanego i działającego w myśl przepisów kodeksu postępowania cywilnego o sądzie polubownym. W dniu 2 marca 1998 r. strony zawarły aneks nr (...) do ww. umowy, zapis na sąd polubowny pozostał niezmienny.

bezsporne, a nadto dowody:

Pomiędzy stronami wynikł spór co do uiszczania wynagrodzenia za prace polowe objęte umową z dnia 1 stycznia 1998 r. (...) sp. z o.o. w G. w piśmie z 14 kwietnia 2000 r. poinformowała J. Z. (1), że zamierza pozwać go przed sąd polubowny o zapłatę wynagrodzenia za wykonane usługi polowe, jako arbitra wyznaczyła I. M. (1) i zwróciła się o wyznaczenie arbitra przez J. Z. (2). Po wyznaczeniu przez strony arbitrów: I. J. (1) i J. C. (1) pełnomocnik spółki r.pr. R. N. (1) zwrócił się do nich z wnioskiem o wyznaczenie w terminie 7 dni superarbitra do sprawy o zapłatę zobowiązań powstałych w związku z wykonywaniem umowy z dnia 1 stycznia 1998 r. o wykonywanie prac polowych. Z uwagi na niewyznaczenie superarbitra we wskazanym terminie (...) sp. z o.o. w G. złożyła w dniu 28 maja 2000 r. w Sądzie Rejonowym dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie wniosek o wyznaczenie superarbitra do rozpoznania sprawy o zapłatę zobowiązań powstałych w związku z wykonywaniem umowy o wykonanie prac polowych z 1 stycznia 1998 r.

Sprawę zarejestrowano pod sygnaturą I Ns 846/01. Wobec cofnięcia wniosku o wyznaczenie superarbitra postępowanie w sprawie I Ns 846/01 zostało umorzone postanowieniem z dnia 23 października 2003 r. .

Pomiędzy stronami wynikł również spór co do istnienia umowy dzierżawy z dnia 15 stycznia 1998 r. Radca prawny R. N. (1) w piśmie z 14 kwietnia 2000 r. działając w imieniu (...) sp. z o.o. w G. poinformowała J. Z. (1), że spółka zamierza wytoczyć powództwo przed sąd polubowny o ustalenie umowy dzierżawy i jako arbitra wyznaczyła I. M. (1). Jednocześnie zwrócił się o wyznaczenie arbitra przez J. Z. (2). W piśmie z dnia 4 maja 2000 r. J. Z. (1) poinformował r.pr. R. N. (1), że powoływanie sądu polubownego do rozstrzygania sporu w zakresie ustalenia umowy dzierżawy jest bezprzedmiotowe, albowiem kwestia istnienia umowy dzierżawy będzie przedmiotem rozpoznania w sprawie z powództwa A. R. (żony J. Z. (1)) przeciwko spółce (...) o wydanie nieruchomości, jaka toczy się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie. Ponadto wskazał, że wobec nieważności umowy dzierżawy nieważny jest także zawarty w niej zapis na sąd polubowny. Pomimo tego J. Z. (1) wyznaczył na arbitra J. C. (1). Pismem z dnia 9 maja 2000 r. r.pr. R. N. (1) działając w imieniu (...) sp. z o.o. w G. wezwał arbitrów J. C. (1) i I. J. (1) do wyznaczenia w terminie 7 dni superarbitra do sprawy o ustalenie istnienia umowy dzierżawy z dnia 15 stycznia 1998 r. Z uwagi na niewyznaczenie superarbitra we wskazanym terminie (...) sp. z o.o. w G. reprezentowana przez r. pr. R. N. (1) złożyła w dniu 28 maja 2000 r. w Sądzie Rejonowym miasta stołecznego Warszawy w Warszawie wniosek o wyznaczenie za arbitrów J. C. (1) i I. J. (2) superarbitra do rozpoznania sprawy o ustalenie istnienia umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r. We wniosku pełnomocnik powołał się na zapis na sąd polubowny zawarty §9 tej umowy. Wskazał, że J. Z. (1) kwestionuje ważność umowy dzierżawy uzasadniając to brakiem zgody swej żony A. R. na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym. Składając ten wniosek r.pr. R. N. (1) działał w oparciu o pełnomocnictwo z 15 września 1999 r. udzielone przez prezesa zarządu ww. spółki (...). W treści pełnomocnictwa

wpisano: niniejszym ustanawiam radcę prawnego R. N. (1) moim/naszym pełnomocnikiem z prawem substytucji w sprawie J. Z. (3) . Sprawę zarejestrowano pod sygnatura akt I Ns 1300/00. Pismem z dnia 21 lutego 2002 r. r. pr. R. N. (1) poinformował sąd, że spółka (...) cofnęła mu pełnomocnictwo ponad rok wcześniej. W piśmie z 25 lutego 2002 r. nowy pełnomocnik spółki cofnął wniosek o wyznaczenie przez sąd superarbitra. J. C. (1) i I. M. (2) wyrazili zgodę na wyznaczenie superarbitra Sądu Polubownego powołanego do rozpoznania sporu o ustalenie istnienia umowy dzierżawy w osobie J. M. (1). Wobec cofnięcia wniosku o wyznaczenie superarbitra postępowanie w sprawie I Ns 1300/00 zostało umorzone postanowieniem z dnia 17 września 2003 r.

W dniu 12 września 2001 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. (aktualnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B.) wniosła pozew do Sądu Polubownego ad hoc w S. o zasądzenie od J. Z. (1) kwoty 306 398,63 zł z ustawowymi odsetkami od 8 442,41 zł od 1 października 1999 r., od kwoty 139 465,68 zł od 16 lutego 2000 r. W uzasadnieniu tego pozwu wskazała, że strony łączyła umowa o wykonywanie prac polowych zawarta w dniu 1 stycznia 1998 r. Zgodnie z tą umową spółka (...) zobowiązana była do wykonywania na rzecz J. Z. (1) usług w zakresie prowadzenia gospodarstwa rolnego, w szczególności wykonywania prac polowych, usług transportowych i magazynowych na terenie gospodarstwa pozwanego. J. Z. (1) natomiast był zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia za wykonane przez (...). Podstawę ustalenia wynagrodzenia stanowił ryczałt w wysokości 1 100 zł na każdy hektar gruntu, na którym wykonywane były prace. Płatność za wykonane usługi następować miała w ratach: 15% ustalonego ryczałtowo wynagrodzenia miało być płatne do 30 września danego roku, 25% do dnia 15 marca roku następnego i 45% do dnia 15 października roku następnego. Ostateczne rozliczenie stron oraz zapłata pozostałej części wynagrodzenia następować miały do dnia 15 lutego następnego roku. Spółka wystawiła faktury za wykonane prace, lecz J. Z. (1) nie zapłacił za nie. Spółka wezwała J. Z. (1) do zapłaty należności i dokonywała potrąceń swoich wierzytelności z wierzytelnościami J. Z. (1) z tytułu czynszu dzierżawnego. Poza tym dokonała przelewu wierzytelności wynikającej z faktury Vat nr (...) (do kwoty 17 595 zł) na rzecz (...) Zdaniem spółki, po dokonaniu tych potrąceń J. Z. (1) w dalszym ciągu pozostawał w zwłoce z zapłatą kwoty 306 398,63 zł.

W uchwałach z 20 marca 2002 r. – w wykonaniu ustnego porozumienia – arbitrzy I. M. (2) i J. C. (1) zgodnie oświadczyli, że powołują J. M. (1) na superarbitra sądu polubownego powołanego do rozpoznania i rozstrzygnięcia spraw o zapłatę zobowiązań powstałych w związku z realizacją umowy o wykonanie prac polowych z dnia 1 stycznia 1998 r. i ustalenie istnienia umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r. zawartych pomiędzy (...) spółką z o.o. w G. a J. Z. (1).

Zarządzeniem z 8 maja 2002r. Sąd Polubowny ad. hoc w składzie superarbitra J. M. (1) i arbitrzy: I. M. (2) i J. C. (1) doręczyli J. Z. (1) odpis pozwu spółki (...) z dnia 12 września 2001 r.

W odpowiedzi na pozew J. Z. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości. Wskazał, że strony procesu oprócz umowy o wykonywanie usług rolniczych łączył szereg stosunków, lecz ta umowa była kluczowa. (...) bezpodstawnie wystawiła faktury gdyż wykonała na rzecz J. Z. (1) jedynie pewną ilość robót polowych w ciągu jednego sezonu. Poza tym umowa o wykonywanie usług w zakresie rolnictwa została znacząco zmieniona aneksem z 2 marca 1999 r. Zaprzeczył jakoby podstawa ustalenia wynagrodzenia to ryczałt w wysokości 1 100 zł na każdy hektar gruntu, na którym wykonywane były prace. Według J. Z. (1) §6 umowy o prace polowe stanowił, że zapłata za usługi nastąpi na podstawie faktycznie poniesionych kosztów oraz naliczonego dodatkowo zysku w wysokości 7,5%, a zakres przeprowadzonych robót należy udokumentować. Treść §7 aneksu z 2 marca 1999 r. dotyczyła techniki i terminów płatności, przewidywała, że płatność trzech pierwszych rat należnych powodowi za przeprowadzone roboty nastąpi na podstawie ustalonego ryczałtu w wysokości 1 100 zł. Zdaniem J. Z. (1) to postanowienie umowy nie zwalniało spółki (...) z obowiązku udokumentowania roszczeń o wykonywanie prac polowych, czego spółka nie uczyniła, pomimo licznych monitów. J. Z. (1) wniósł też powództwo wzajemne, w którym domagał się zasądzenia od spółki (...) (pозwanej wzajemnie) na swoją rzecz: 334 766,37 zł tytułem naprawienia szkody spowodowanej potrąceniem nienależnych roszczeń wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wymagalności tych roszczeń, 40 872 zł tytułem naprawienia szkody wyrządzonej zagarnięciem pszenicy wraz z odsetkami od 15 października 1999 r., 102 713 zł z odsetkami od 15 września 1999 r. tytułem zadośćuczynienia stratom spowodowanym pozwanemu przez niewłaściwe wypełnianie obowiązków wynikających z umowy o wykonywanie usług rolniczych, 35 244,90 zł tytułem zadośćuczynienia stratom spowodowanym pozwanemu niewykonaniem planu zasiewów jesienią 1999 r. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 31 grudnia 2000 r., 78

978,27 zł z odsetkami ustawowymi od 31 grudnia 2000 r. tytułem wyrównania pozwanemu strat poniesionych w roku 2000 w związku z odstąpieniem od umowy o wykonywaniu usług rolniczych w dniu 2 kwietnia 2000 r., 105 523,99 zł z ustawowymi odsetkami od 31 grudnia 2001 r. tytułem wyrównania pozwanemu strat poniesionych w roku 2001 w związku z odstąpieniem od umowy o wykonywanie usług rolniczych w dniu 2 kwietnia 2000 r.; wpłat od J. Z. (1) na rzecz (...) dokonywanych z końcem każdego roku do roku 2010 włącznie, w wysokości różnicy między kosztami finansowania usług rolniczych, jakie będą ponoszone w tych okresach przez gospodarstwo rolne pozwanego faktycznie, a kosztami finansowania wynikającymi z umowy o wykonywaniu usług rolniczych.

W odpowiedzi na powództwo wzajemne w piśmie z 10 września 2002 r. (...) spółka z o.o. (pозwana wzajemnie) wniosła o jego oddalenie w całości. W uzasadnieniu stanowiska stwierdziła, że z treści §7 umowy o wykonywanie usług w zakresie rolnictwa wynika płatność trzech pierwszych rat w oparciu o ryczałt w wysokości 1 100 zł za hektar, natomiast ostateczne rozliczenie miało być dokonywane do 15 lutego roku następnego. Podkreśliła, że przedstawiała J. Z. (1) zestawienia wykonanych prac i kalkulacje ich kosztów, które jednak nie były przez niego uwzględniane. Odnośnie zaś roszczeń J. Z. (1) skierowanych pod adresem (...) w powództwie wzajemnym spółka podkreśliła, iż są one całkowicie bezpodstawne. Przede wszystkim (...) podniosła zarzut braku kognicji Sądu Polubownego do roszczeń odszkodowawczych J. Z. (1) wymienionych w pkt 1 i 2 pozwu wzajemnego, poza tym wskazała, że prawidłowo dokonane potrącenie nie mogło wywołać szkody po stronie J. Z. (1) – w jego następstwie dochodzi jedynie do skompensowania wzajemnych wierzytelności stron. Spółka za bezzasadne uznała także zarzuty J. Z. (1) dotyczące odszkodowania za wyprodukowanie pszenicy gorszej jakości (pkt 3 pozwu wzajemnego) – jakość wyprodukowanej przez (...) pszenicy uzależniona była w dużej mierze od zachowania i staranności J. Z. (1), na którym zgodnie z §3 umowy o roboty polowe ciążył obowiązek dostarczania materiału siewnego oraz niezbędnych nawozów i środków ochrony roślin. Tymczasem J. Z. (1) z obowiązków tych nie wywiązywał się należycie, na co spółka zwracała mu wielokrotnie uwagę. (...) zarzuciła J. Z. (1) naruszenie art. 354 §2 k.c., polegające na braku współdziałania przy wykonywaniu umowy.

W piśmie z 11 grudnia 2002 r. (...) sp. z o.o. wskazała ponownie, że roszczenia przez J. Z. (1) w ramach powództwa wzajemnego nie mogą być przedmiotem rozpoznania przez sąd polubowny, przed którym toczy się proces główny, albowiem umowa o prace polowe z 1 stycznia 1998 r. i umowa dzierżawy z 14 stycznia 1998 r. zawierają odrębne zapisy na sąd polubowny.

W dniu 27 września 2002 r. J. Z. (1) wniósł do Sądu Polubownego ad. hoc w składzie: superarbiter J. M. (1), arbitrzy: I. M. (2) i J. C. (1) pozew o wydanie nakazu opuszczenia przez spółkę (...) nieruchomości rolnej położonej w G., gm. C., składającej się z działek rolnych (...) oraz części działki rolnej zabudowanej o nr(...) i wydania tej nieruchomości J. Z. (1). Ponadto, J. Z. (1) rozszerzył powództwo o kwotę 405 935,95 zł z odsetkami ustawowymi naliczonymi od obowiązujących terminów płatności z tytułu niezapłaconego przez (...) czynszu dzierżawnego za okres użytkowania nieruchomości opisanej w żądaniu jej wydania. Złożył też wniosek o rozpatrzenie sprawy zainicjowanej niniejszym pozvem łącznie z ww. sprawą z powództwa spółki o zapłatę kwoty 306 398,63 zł, wywołanej pozvem z 12 września 2001 r. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że nieruchomość objęta pozvem jest własnością A. R. i J. Z. (1) na zasadach wspólności małżeńskiej. W dniu 15 stycznia 1998 r. pomiędzy J. Z. (1) a spółką (...) sp. z o.o. została zawarta umowa dzierżawy, której przedmiotem była ww. nieruchomość rolna. Umowę zmieniono aneksem z 2 marca 1999 r. Obie wersje umowy – stara i po zmianie – zawierają zapis na sąd polubowny oraz określenie wielkości i sposobu płacenia czynszu dzierżawnego. Opłaty za czynsz za rok 1998 zostały pomiędzy stronami rozliczone w formie przyjęcia uzgodnionego salda wzajemnych rozliczeń na dzień 31 grudnia 1998 r. Od 1 stycznia 1999 r. pozwana nie zapłaciła żadnej raty czynszu dzierżawnego, każdorazowo informując J. Z. (1), że czynsz został potrącony z zadłużeniem, jakie powód ma wobec pozwanej. J. Z. (1) podkreślił, że nie ma wobec ww. spółki zadłużenia, na jakie się ona powołuje, co za tym idzie stosowane przez spółkę potrącenia są bezskuteczne i kolejne raty czynszu pozostają niezapłacone, w szczególności niezapłacone są ostatnie dwie raty, co powoduje, że powód może zgodnie z art. 703 k.c. wypowiedzieć umowę dzierżawy. J. Z. (1) pismem z 21 czerwca 2002 r. wypowiedział pozwanej spółce umowę dzierżawy z powodu niezapłacenia czynszu i udzielił jej dodatkowego 3-miesięcznego terminu do zapłaty zaległego czynszu, czego jednak pozwana nie uczyniła. Odnośnie wysokości czynszu dzierżawnego J. Z. (1) wskazał, że jego wysokość została ustalona w

umowie z 15 stycznia 1998 r. w wysokości równowartości 3 kwintali pszenicy za 1 ha, a następnie w dniu 2 marca 1999 r. określony został na 6 kwintali pszenicy za 1 ha gruntów ornych oraz 3 kwintale pszenicy za 1 ha nieużytków. Pozwana, mimo upomnień nie zapłaciła powodowi czynszu dzierżawnego co do łącznej kwoty 405 935,95 zł, w zasadniczej części (drobne różnice co do wysokości poszczególnych kwot) tego nie kwestionuje, przyjmuje jednak, że doszło do skutecznego potrącenia z jej rzekomymi wierzytelnościami z tytułu prac polowych wykonywanych w sezonie rolniczym 98/99. Zdaniem powoda wierzytelności pozwanej nie stały się wymagalne i jako takie nie mogą zostać potrącone. Podkreślił, że przed Sądem Polubownym ad hoc w składzie identycznym do składu powołanego do rozpoznania niniejszej sprawy toczy się postępowanie z pozwu (...) sp. z o.o. z dnia 12 września 2001 r., w którym strony występują w odwrotnych rolach procesowych, tym niemniej ich wzajemne rozliczenia oparte są o te same podstawy prawne i wynikają z tych samych okoliczności faktycznych, co uzasadnia połączenie spraw.

Zarządzeniem z 19 listopada 2002 r. Sąd Polubowny ad hoc w S. w składzie: superarbitr J. M. (1), arbitr I. M. (2), arbitr J. C. (1) zobowiązał J. Z. (1) do przedstawienia dowodu ustanowienia sądu polubownego (powołania superarbitra) w sprawie o rozstrzygnięcie sporów wynikających z umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r. zawartej między J. Z. (1) a (...) sp. z o.o. w G.. Sąd podkreślił, że z dokumentów dołączonych do sprawy wynika, że toczy się postępowanie przed Sądem Rejonowym dla miasta stołecznego Warszawy, sygn. akt I Ns 1300/00 o wyznaczenie superarbitra.

W odpowiedzi na powyższe wezwanie J. Z. (1) w piśmie z 27 listopada 2002 r. wskazał, że dowodem ustanowienia Sądu Polubownego jest kopia pisma arbitra J. C. (2) z 12 marca 2002 r. złożona w dniu 18 marca 2002 r. w Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Śródmieście w Warszawie, z którego wynika, że arbitrzy porozumieli się co do wyznaczenia superarbitra, co według niego świadczy o ukonstytuowaniu się sądu polubownego, bez orzeczenia sądu powszechnego (sąd powszechny umorzył bowiem postępowanie o wyznaczenie superarbitra). Do swojego pisma J. Z. (1) załączył kopię pisma arbitra J. C. (1) z 12 marca 2002 r. i kopię wniosku o wyznaczenie superarbitra z 24 maja 2000 r.

Sąd polubowny w składzie: superarbitr J. M. (1), arbitr I. M. (2), arbitr J. C. (1) zarządził doręczenie odpisu pozwu J. Z. (1) z 27 września 2002 r. spółce (...), zobowiązując ją do złożenia odpowiedzi na ten pozew. W pismach z 14 i 28 października 2003 r. spółka wniosła o oddalenie powództwa J. Z. (1). Wskazała że prezes i jedyny członek zarządu pozwanej – H. K. nigdy nie zlecał radcy prawnemu R. N. (1), świadczącemu dla tej spółki usługi prawnicze podjęcia działań zmierzających do powołania sądu polubownego do rozpoznania spraw wynikłych z realizacji umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r., zmienionej aneksem z 2 marca 1999 r. Jeżeli ten radca prawny takie działania podjął, to zrobił to samodzielnie, bez wyraźnego zlecenia spółki, a spółka czynności tych nie potwierdza. Podkreśliła też, że sprawa o wydanie nieruchomości opisanej w pozwie J. Z. (1) toczyła się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie z powództwa A. R., która jest właścicielem na zasadach wspólności majątkowej małżeńskiej tej nieruchomości i zakończyła się oddaleniem powództwa, z tym że wyrok w niej zapadły (z dnia 23.5.2002 r., I C 1598/99) nie jest jeszcze prawomocny. Spółka podkreśliła też, że podtrzymuje swoje stanowisko w kwestii braku powołania Sądu Polubownego ad hoc do rozpoznawania sprawy o roszczenia z umowy dzierżawy.

Pismem procesowym z 22 lutego 2003 r. J. Z. (1) rozszerzył powództwo wzajemne, podwyższając kwotę wymienioną w pkt 1 pozwu wzajemnego z kwoty 334 766,37 zł na kwotę 391 158,07 zł. Rozszerzenie żądania pozwu J. Z. (1) uzasadnił otrzymaną od (...) notą księgową zawierającą oświadczenie o potrąceniu należności w wysokości 56 391,70 zł z tytułu wykonywania prac rolnych, z należnościami J. Z. (1) z tytułu czynszu dzierżawnego. Nadto, J. Z. (1) złożył z ostrożności procesowej, na wypadek uznania przez sąd powództwa głównego, oświadczenie o potrąceniu obu wierzytelności.

Oświadczeniem z dnia 1 października 2003 r. arbitr wyznaczony przez J. J. C. zrezygnował z funkcji arbitra w sprawie o ustalenie istnienia umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r., w związku z wytoczonym przez niego przeciwko (...) powództwem. W piśmie z 7 października 2003 r. J. Z. (1) oświadczył, że w związku z rezygnacją J. C. (1) wyznacza W. S. (1) arbitrem, w Sądzie Polubownym ad hoc w S. zorganizowanym do rozstrzygnięcia spraw spornych pomiędzy nim a spółką (...) w G., dla których ww. Sąd jest właściwy. W piśmie z 28 października 2003 r. J. Z. (1) oświadczył, że precyzuje treść swojego pisma z 7 października 2003 r., w ten sposób, że wyznaczony przez niego nowy arbitr

został ustanowiony do rozpoznania wszystkich spraw spornych pomiędzy J. Z. (1) a spółką (...) zawisłych przed sądem polubownym ad hoc w S. z umów:

- o wykonanie usług w zakresie rolnictwa zawartej 14 stycznia 1998 r. pomiędzy J. Z. (1) a (...),
- dzierżawy zawartej 15 stycznia 1998 r. pomiędzy J. Z. (1) a (...) wraz z aneksami do tych umów. Dotyczy to w szczególności powództw o zapłatę, powództwa wzajemnego i powództwa o wydanie nieruchomości. Pismo to skierował do J. M. (1) oraz I. M. (2) i W. S. (1).

W piśmie z 28 października 2003 r. W. S. (1) oświadczył, że wyraził zgodę na pełnienie funkcji arbitra w Sądzie Polubownym ad hoc w S. w miejsce J. C. (1), powołał się na ww. pismo J. Z. (1), wskazując, że jest ustanowiony jako arbiter w sprawie zawisłej przed tym sądem w sprawie z umów: o wykonywanie usług w zakresie rolnictwa z 14 stycznia 1998 r. i dzierżawy z 15 stycznia 1998 r. Powołując się na art. 700 § 3 k.p.c. wskazał, że na superarbitra wyznacza J. M. (1). Pismo to doręczył J. M. (1) oraz J. Z. (1) i pełnomocnikowi spółki (...). W odpowiedzi na ww. pismo W. S. (2) I. M. (2) oświadczyła pismem z 17 listopada 2003 r., że wyraża zgodę na ustanowienie radcy prawnego J. M. (1) superarbitrem w sprawie do rozstrzygnięcia sporów wynikających z umowy o wykonywanie usług w zakresie rolnictwa i umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r. Pismo to doręczyła J. M. (1) oraz J. Z. (1) i pełn. spółki (...).

W piśmie z dnia 2 grudnia 2003 r. superarbiter J. M. (1) zawiadomiła J. Z. (1) i pełnomocnika spółki (...) o ukonstytuowaniu się Sądu Polubownego w składzie: superarbiter J. M. (1), arbiter I. M. (2), arbiter W. S. (1) w sprawach powództw o zapłatę, powództwa wzajemnego i powództwa o wydanie nieruchomości zawisłych przed tym sądem.

Postanowieniem z 14 czerwca 2004 r. Sąd Polubowny ad hoc w S. w składzie: superarbiter J. M. (1), arbiter I. M. (2) i arbiter W. S. (1) postanowił połączyć do wspólnego rozpoznania sprawy: z powództwa (...) Spółka z o.o. w G. przeciwko J. Z. (1) o zapłatę 306 398,63 zł wraz z powództwem wzajemnym pozwanego J. Z. (1) oraz sprawę z powództwa J. Z. (1) przeciwko (...) sp. z o.o. w G. o wydanie i zapłatę oraz prowadzić połączone sprawy pod wspólną sygnaturą SP 1/04. Po otrzymaniu zawiadomienia o połączeniu spraw pełnomocnik (...) w piśmie z dnia 31 lipca 2004 r. wskazał, że podtrzymuje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Pismem z 24 lutego 2005 r. spółka (...) ograniczyła swoje powództwo do kwoty 953,08 zł tytułem należności głównej oraz kwoty 282 690,04 zł tytułem odsetek ustawowych należnych od wymienionych w tym piśmie poszczególnych kwot. Ograniczenie powództwa spółka uzasadniła dokonywaniem dalszych potrąceń należności za prace polowe z należnościami J. Z. (1) z tytułu czynszu dzierżawy i sprzedażą pszenicy pozwanego za kwotę 30 987 zł. Pismem z 6 marca 2006 r. (...) ograniczyła po raz kolejny powództwo do kwoty 62 796, 32 zł tytułem odsetek ustawowych od należności głównej oraz kosztów postępowania, uzasadniając to dokonywaniem dalszych potrąceń swoich należności za prace polowe z należnościami wzajemnymi J. Z. (1) z tytułu czynszu dzierżawnego. W kolejnym piśmie – z dnia 20 lutego 2006 r. pełnomocnik spółki (...) po raz kolejny wskazał, że Sąd Polubowny ad. hoc powołany do rozpoznania sporów wynikłych z umowy z dnia 1 stycznia 1998 r. nie jest właściwy do rozpoznania sporów wynikłych z umowy dzierżawy z dnia 15 stycznia 1998 r.

W marcu 2006 r. arbiter W. S. (3) z uwagi na stan zdrowia zrezygnował z funkcji arbitra w Sąd Polubownym ad. hoc. Pismem z 23 marca 2006 r. J. Z. (3) poinformował, że wobec rezygnacji z funkcji arbitra przez W. S. (1) w jego miejsce wyznacza M. Ł. do rozstrzygnięcia wszystkich spraw spornych wynikających z umów o wykonywanie usług w rolnictwie oraz umowy dzierżawy z dnia 15 stycznia 1998 r. Sąd polubowny zawiadomił strony o nowym składzie. Pismem z 27 lutego 2008 r. J. Z. (1) poinformował, że wobec rezygnacji z funkcji arbitra przez M. Ł. w jej miejsce wyznacza arbitra E. S. (2). W odpowiedzi pełnomocnik spółki (...) (pismo z dnia 10 marca 2008 r.) wskazał, że spór zawisły przed Sądem Polubownym ad. hoc dotyczy wyłącznie spraw spornych wynikających z umowy z dnia 1 stycznia 1998 r. o wykonywanie prac polowych i tylko do tej sprawy sąd ten został powołany. Ponadto pełnomocnik spółki (...) poinformował E. S. (2) w piśmie z 14 kwietnia 2008 r., że postępowanie, w którym ma zostać ustanowiona arbitrem nie dotyczy sporu wynikającego z umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r. Analogiczne stanowisko zajął w piśmie z dnia 27 czerwca 2008 r. kierowanym do superarbitra J. M. (2) i arbitra I. M. (2). W piśmie z 16 czerwca 2008 r. pełn.

spółki (...) poinformował E. S. (2), że nie wyraża zgody na ustanowienie jej arbitrem do rozstrzygnięcia sporów z umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r.

Pismem z 17 września 2008 r. złożonym w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie pełnomocnik J. Z. (1) wniósł o wyznaczenie superarbitra w sporach między J. Z. (4) a (...) na podstawie zapisów w umowie o wykonywanie usług rolniczych z 14 stycznia 1998 r. i umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r. Wskazał, że arbitrzy E. S. (2) i I. M. (2) nie wybrały superarbitra. Postanowieniem z dnia 18 marca 2010 r. wydanym w sprawie II Co 73/09 wniosek ten został oddalony. Sąd przyjął, że J. M. (1) nie złożyła rezygnacji z funkcji superarbitra, a wybór nowego arbitra nie spowodował, że ukonstytuował się nowy sąd polubowny (wymagający wyboru nowego superarbitra).

Pismem z 26 maja 2006 r. J. Z. (1) sprecyzował swoje stanowisko w ten sposób, że:

- odnośnie roszczenia głównego zgłoszonego przez spółkę pozwem z 12.09.2001 r. o zapłatę kwoty 306 398,63 zł z późniejszymi zmianami tej kwoty zawniósł o ustalenie, że powódka nie nabyła prawa do wynagrodzenia z umowy z 14 stycznia 1998 r. o wykonywaniu robót polowych i zasądzenie na rzecz pozwanego w ciężar powódki kwoty 200 080 zł z odsetkami od 28 września 1999 r. tytułem zwrotu zaliczek zapłaconych przez J. Z. (1) na poczet wynagrodzenia z tytułu umowy o wykonywanie prac polowych,

- odnośnie roszczeń zgłoszonych w pozwie wzajemnym z 28 maja 2002 r. zawniósł o ustalenie, że powódka wbrew postanowieniom umowy i przepisom kodeksu odstąpiła od wykonywania umowy z 14 stycznia 1998 r. o wykonywanie robót polowych i zasądzenie na rzecz pozwanego od powódki kwoty 182 036 zł z odsetkami od 4 lutego 2000 r. tytułem naprawy szkody spowodowanej bezpodstawnym odstąpieniem przez (...) od umowy o wykonywanie prac polowych;

- odnośnie roszczeń o zapłatę z pozwu z 27 września 2002 r. wskazał, że wnosi o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kwoty 1 289 848,23 zł, jest to suma niezapłaconych czynszów za użytkowanie nieruchomości wymienionej w pozwie z odsetkami od dnia wymagalności do dnia 30 czerwca 2006 r.,

- odnośnie wniosku o wydanie nakazu eksmisji z pozwu z 27 września 2002 r. oświadczył, że go precyzuje w ten sposób, że wnosi o ustalenie, że prawa powódki z umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r., zmienionej aneksem z 2 marca 1999 r. upłynęły dnia 21 czerwca 2002 r., od tego dnia spółka włada nieruchomością bezprawnie i wobec tego wnioskuje o nakazanie powódce wydanie pozwanemu nieruchomości będącej przedmiotem zakończonej umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r. Pismem z 21 sierpnia 2006 r. spółka (...) ograniczyła powództwo do żądania zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 24 015 zł z uwagi na dokonanie potrąceń wszystkich żądań objętych procesem z wzajemnymi roszczeniami J. Z. (1) z tytułu czynszu dzierżawnego i ceną uzyskaną ze sprzedaży pszenicy.

Pismem z 31 stycznia 2007 r. J. Z. (1) ponownie sprecyzował swoje stanowisko i wniósł o oddalenie w całości żądań zgłoszonych przez spółkę (...) Spółkę z o. o. oraz o zasądzenie od (...) na rzecz J. Z. (2) kwoty 2 116 836,40 zł z odsetkami za okres zwłoki od 1 lipca 2006 r., o nakazanie spółce opuszczenia nieruchomości rolnej położonej w G., powiat C., składającej się z działek rolnych niezabudowanych o nr (...) oraz części działki zabudowanej nr (...) objętych wpisami w Kw nr (...), (...), (...), (...), (...), (...) Sądu Rejonowego w Gryfinie i wydanie nieruchomości pozwanemu oraz o zasądzenie od (...) zwrotu kosztów postępowania.

W piśmie z 17 września 2007 r. J. Z. (1) sprecyzował, że w piśmie procesowym z dnia 26 maja 2006 r. wniósł o ustalenie, że prawa (...) z umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r., zmienionej aneksem z dnia 22 marca 1999 r. wygasły z dniem 21 czerwca 2002 r., a (...) od tego dnia włada nieruchomością J. Z. (1) bezprawnie. Podkreślił, że ma interes w tym ustaleniu i to nawet pomimo dochodzenia wydania tej nieruchomości, chodzi o roszczenia z tytułu bezprawnego, bezumownego korzystania przez spółkę z nieruchomości J. Z. (2).

Pismem z 3 października 2008 r. (...) oświadczyła, że cofa pozew przeciwko J. Z. (1) o zapłatę 306 398,63 zł z ustawowymi odsetkami, stanowiącą należność za usługi świadczone przez spółkę na podstawie umowy z 1 stycznia 1998 r. o wykonywanie prac polowych oraz wniosła o umorzenie postępowania w sprawie.

Pismem z 15 grudnia 2010 r. J. Z. (1) sprecyzował, że tytułem czynszu dzierżawnego przysługują mu należności w wysokości: za okres od 1 stycznia 1999 r. do dnia 31 marca 1999 r. - w wysokości równowartości 1 254 kwintali pszenicy; za okres od 1 marca 1999 r. do 21 września 2002 r. czynsz roczny należny od 406,34 ha gruntów rolnych w wysokości 6 kwintali pszenicy za 1 ha i od 11,71 ha nieużytków w wysokości równowartości 3 kwintali pszenicy za 1 ha, razem w wysokości 2 473,17 kwintali pszenicy (obliczenie powierzchni oparte na wypisie z rejestru gruntów, który wskazuje, że ilość gruntów podlegających niższej opłacie wynosi 11,71 ha).

Na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2011 r. J. Z. (1) stwierdził, że jego roszczenia zostały sprecyzowane w piśmie procesowym z dnia 31 stycznia 2007 r. i obejmują zarówno roszczenia z tytułu umowy dzierżawy, jak i umowy o wykonywanie prac polowych. Roszczenia za okres od 1 stycznia 1999 r. do 30 czerwca 2006 r. wynoszą łącznie 1 327 672,89 zł, a skapitalizowane odsetki od tych należności wynoszą na dzień 30 czerwca 2006 r. 514 693,40 zł, natomiast roszczenia z tytułu powództwa wzajemnego o roboty polowe wynoszą 826 723, 40 zł z odsetkami od dnia 1 lipca 2006 r., tj. roszczenia o zapłatę kwoty 200 080 zł tytułem zwrotu zaliczki zapłaconej za roboty polowe; odsetki od kwoty 200 080 zł w wysokości 239 875, 40 zł za okres od 28 września 1999 r. do 30 czerwca 2006r., kwota 182 036 zł tytułem odszkodowania związanego z nieuprawnionym rozwiązaniem umowy o prace polowe. Ponadto oświadczył, że cofa wszystkie inne roszczenia przekraczające kwoty zgłoszone w pozwie wzajemnym w sprawie o roboty polowe, jak również roszczenia zgłoszone w sprawie z umowy dzierżawy tj. roszczenie o wydanie. Oświadczył nadto, że nie kwestionuje obecnie, że umowa dzierżawy trwała do dnia 31 sierpnia 2010 r., a nieruchomości objęte umową dzierżawy zostały mu już wydane.

W piśmie z dnia 8 kwietnia 2011 r. J. Z. (1) oświadczył, iż nie wyraża zgody na cofnięcie pozwu o zapłatę za roboty polowe wykonane przez spółkę (...).

Na rozprawie w dniu 6 czerwca 2011 r. spółka (...) oświadczyła, że wyraża zgodę na cofnięcie przez J. Z. (1) powództwa wzajemnego w zakresie wydania nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2012 r. Sąd Polubowny ad hoc w S. w sprawie SP 1/04 rozstrzygając w zakresie sprawy z powództwa (...) Spółki z o.o. w B.przeciwko J. Z. (1) o zapłatę 306 398,63 złotych wraz z powództwem wzajemnym J. Z. (1) o zapłatę kwoty 826.723, 40 złotych (zainicjowanej pozwem z 12 września 2001 r.) oddalił w całości powództwo główne, oddalił w całości powództwo wzajemne oraz orzekł w przedmiocie kosztów postępowania.

bezsporne, a nadto dowód:

Wyrokiem z 31 stycznia 2012 r. Sąd Polubowny ad hoc w S. w sprawie SP 1/04 rozstrzygając w zakresie sprawy z powództwa J. Z. (1) przeciwko (...) Spółki z o.o. wB. o wydanie, ustalenie i zapłatę (zainicjowanej pozwem z 27 września 2001 r.) – umorzył postępowanie w części dotyczącej żądania wydania nieruchomości rolnej położonej w G., Gmina C., składającej się z działek rolnych nr (...) oraz części działki rolnej zabudowanej (...) (pkt 1), oddalił powództwo w części dotyczącej ustalenia, że prawa pozwanej z umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r., zmienionej aneksem z 2 marca 1999 r. wygasły z dniem 21 czerwca 2002 r., a pozwana od tego dnia włada nieruchomością bezprawnie (pkt 2), zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 246 588,36 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 244 467,16 zł – od 1 lipca 206 r., od kwoty 2 121,20 zł – od 20 września 2006 r. (pkt 3), oddalił pozostałej części roszczenie o zapłatę (pkt 4), zasądził od pozwanej na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów postępowania kwotę 1 080 zł (pkt 6).

Sąd polubowny oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 15 stycznia 1998 r. strony zawarły umowę dzierżawy, której przedmiotem była dzierżawa 418,0539 ha gruntów rolniczych, w tym łąk, rowów, gruntów zadrzewionych i zakrzewionych terenów osiedlowych i nieużytków oraz budynki gospodarskie i elementy infrastruktury technicznej położonej we wsi G., związanej z ww. gruntami. Powód jest na zasadzie wspólności ustawowej właścicielem wraz z małżonką A. R. następujących nieruchomości położonych w G.

- działka nr (...) – nieruchomość zabudowana o powierzchni 15,3939 ha,
- działka nr (...) – nieruchomość niezabudowana o powierzchni 15,88 ha,
- działka nr (...) – nieruchomość niezabudowana o powierzchni 70,70 ha,
- działka nr (...) – nieruchomość zabudowana o powierzchni 169,84 ha,
- działka nr (...) – nieruchomość niezabudowana o powierzchni 20,77 ha,
- działka nr (...) – nieruchomość niezabudowana o powierzchni 77, 2596 ha;
- działka nr (...) – nieruchomość niezabudowana o powierzchni 45,64 ha.

Strony postanowiły, że umowa dzierżawy będzie trwała 12 sezonów rolniczych – od 15 stycznia 1998 r. Pozwana zobowiązała się płacić powodowi czynsz dzierżawny w wysokości równowartości pieniężnej 1254 decyton pszenicy i równowartość podatku gruntowego za powierzchnie znajdujące się w dzierżawie, tj. 1 254 kwintale pszenicy, kalkulowanej jak następuje: 418 ha x 3 kwintale = 1 254 kwintale (§ 7 pkt 1). Strony uzgodniły też, że cenę pszenicy przyjmuje się na podstawie średniej krajowej ceny skupu pszenicy publikowanej przez GUS, za każde półrocze kolejnego roku kalendarzowego (§7 pkt 2 powyższej umowy dzierżawy). Czynsz roczny płatny jest w dwóch ratach: w dniu 20 lutego i 20 września każdego roku, w wysokości ceny połowy ilości pszenicy pomnożonej przez cenę określoną w pkt 2 § 7 umowy dzierżawy. Zgodnie z §8 umowy dzierżawy – wydzierżawiając mógł rozwiązać umowę przed czasem określonym w §2 z lub bez zachowania ustawowego terminu wypowiedzenia, jeśli dzierżawca nie będzie wykonywał postanowień umownych.

W dniu 2 marca 1999 r. strony zawarły aneks do ww. umowy dzierżawy. Zgodnie z tym aneksem – umowa dzierżawy obowiązuje od 1 stycznia 1998 r. i trwa 12 lat do dnia 1 września 2010 r., z uwzględnieniem prawa do zbiorów. Przedmiot dzierżawy miał objąć 654,28 ha gruntów rolnych. Strony w §7 umowy ustaliły od dnia 1 marca 1999 r. roczny czynsz dzierżawny w wysokości stanowiącej równowartość w pieniądzu 3 656 kwintali pszenicy, skalkulowanej w opisany poniżej sposób, w tym:

- 564,74 ha grunty rolne i budynki x 6 kwintali = 3 388 kwintali,
- 89,54 ha nieużytki, woda i inne x 3 kwintale = 268 kwintali (§ 7 pkt 1 umowy dzierżawy, po zmianie).

Strony uzgodniły też, że cenę pszenicy przyjmuje się na podstawie średniej krajowej ceny skupu pszenicy publikowanej przez GUS za każde półrocze bieżącego roku kalendarzowego (§7 pkt 2 umowy dzierżawy, po zmianie). Czynsz roczny płatny jest w dwóch ratach: w dniu 20 lutego i 20 września każdego roku, w wysokości ceny połowy ilości pszenicy pomnożonej przez cenę określoną w pkt 2 (§ 7 pkt 3 ww. umowy dzierżawy). Po każdym pełnym roku dzierżawy każda ze stron może żądać aby cena dzierżawy dopasowana została odpowiednio do lokalnych zmian w cenie porównywalnych działek rolnych, jeśli zmiany te wynoszą więcej niż 10 %. Żądanie to musi być każdorazowo wysunięte w przedostatnim miesiącu roku dzierżawy (§7 pkt 4 umowy dzierżawy). Wydzierżawiający mógł rozwiązać umowę przed czasem określonym w §2 z lub bez zachowania ustawowego terminu wypowiedzenia, jeśli dzierżawca nie będzie wykonywał postanowień umownych (§8 ww. umowy dzierżawy).

Ostatecznie nie doszło do przekazania zwiększonego areалу dzierżawy i umowa wykonywana była w dalszym ciągu co do pierwotnego areálu 418 ha. Wierzytelności powoda z tytułu czynszu dzierżawnego od 1 stycznia 1999 r. do dnia złożenia przez niego pisma z 22 czerwca 2002 r. o rozwiązaniu umowy dzierżawy za trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia – według jego wyliczeń – przedstawiały się następująco:

- za I półrocze 1999 r. płatny do 20.09.1999 r. – 43 464,38 zł,
- za II półrocze 1999 r. płatny do 20.02.2000 r. – 53 531,55 zł,

- za I półrocze 2000 płatny do 20.09.2000 r. – 67 665,66 zł,
- za II półrocze 2000 płatny do 20.02.2001 r. – 61 779,54 zł,
- za I półrocze 2001 płatny do 20.09.2001 r. – 70.794,20 zł,
- za II półrocze 2001 płatny do 20.02.2002 r. – 60 567,69 zł,
- za I półrocze 2002 r. płatny do 20.09.2002 r. – 58 947,77 zł.

Pozwana w okresie od 1 stycznia 1999 r. do dnia złożenia przez powoda jego pisma z 22 czerwca 2002 r. dokonywała zapłaty rat za czynsz dzierżawny poprzez kompensatę wzajemnych należności wynikających z umowy zawartej przez strony z datą 1 stycznia

1998 r. o wykonywanie prac polowych, w następujących terminach i wysokościach:

1. za I półrocze 1999 r. płatny do 20.9.1999 r. w wysokości 76 907,97 zł, zapłacony poprzez potrącenie notą księgową nr (...) z 11 lipca 2000 r. z faktury VAT nr (...) w wysokości 28 572,39 zł oraz z faktury VAT nr (...) w wysokości 65 811,28 zł,
2. za II półrocze 1999 r. płatny do 20.2.2000 r. w wysokości 51 210,34 zł, zapłacony poprzez potrącenie notą księgową nr (...) z dnia 6.7.2000 r. z faktury VAT nr (...) w wysokości 51 210,34 zł,
3. za I półrocze 2000 r. płatny do 20.9.2000 r. w wysokości 64 731,57 zł, zapłacony poprzez potrącenie notą księgową nr (...) z 25.9.2000 r. z faktury VAT nr (...) w wysokości 29 641,20 zł oraz z faktury VAT nr (...) w wysokości 35 090,37 zł,
4. za II półrocze 2000 r. płatny do 20.2.2001 r. w wysokości 59 100,68 zł, zapłacony poprzez potrącenie notą księgową nr (...) z 19.2.2001 r. z faktury VAT nr (...) w wysokości 27 228,46 zł oraz z faktury VAT nr (...) w wysokości 31 872,22 zł,
5. za I półrocze 2001 płatny do 20. 9.2001 r. w wysokości 67 724,46 zł, zapłacony poprzez potrącenie notą księgową nr (...) z 10.9.2001 r. z faktury VAT nr (...) w wysokości 67 724,46 zł,
6. za II półrocze 2001 płatny do 20.2.2002 r. w wysokości 57 941,38 zł, zapłacony poprzez potrącenie notą księgową nr (...) z 27.2.2002 r. z faktury VAT nr (...).

W dniu 21 czerwca 2002 r. powód sporządził, a 24 czerwca 2002 r. nadał listem poleconym pismo, w którym wypowiedział pozwanej umowę dzierżawy na podstawie art. 703 k.c., z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, ze skutkiem rozwiązującym na dzień 30 września 2002 r. oraz udzielił jej dodatkowego, trzymiesięcznego terminu do zapłaty zaległego czynszu.

Pozwana, po otrzymaniu pisma powoda z 21 czerwca 2002 r. nadal używała i pobierała pożytki z nieruchomości stanowiącej własność powoda i jego żony, a czynsz z tego tytułu płaciła nadal, potrącając własne należności z tytułu umowy o wykonywanie robót polowych z wzajemnymi należnościami powoda z tytułu czynszu dzierżawnego, w następujący sposób:

1. za I półrocze 2002 r. płatny do 20.9.2002 r. w wysokości 56 591,70 zł poprzez potrącenie notą księgową nr (...) z 27.9.2002 r. z faktury nr (...),
2. za II półrocze 2002 r. płatny do 20.2.2003 r. w wysokości 50 950,09 zł poprzez potrącenie notą księgową nr (...) z 30.12.2003 r. z faktur VAT nr (...),
3. za I półrocze 2003 r. płatny do 20.9.2003 r. w wysokości 55 918,52 zł poprzez potrącenie notą księgową nr (...) z 30.12.2003 r. z faktur VAT nr (...),

4. za II półrocze 2003 r. płatny do 20.2.2004 r. w wysokości 53 256,86 zł poprzez potrącenie notą księgową nr (...) / 2004 z 24.2.2004 r. z faktury VAT nr (...),
5. za I półrocze 2004 r. płatny do dnia 20.9.2004 r. w wysokości 82 239,38 zł poprzez potrącenie notą księgową nr (...) z 31.12.2004 r. z tytułu odsetek za zwłokę w zapłacie faktur VAT nr (...); (...) i (...),
6. za II półrocze 2004 r. płatny do dnia 20.2.2005 r. w wysokości 50 524,22 zł poprzez potrącenie notą księgową nr (...) z 28.2.2005 r. z tytułu odsetek za zwłokę w zapłacie faktur VAT nr (...); (...) i (...),
7. za I półrocze 2005 r. płatny do 20.9.2005 r. w wysokości 46 076,29 zł poprzez potrącenie notą księgową (...) z 30.9.2005 r. z tytułu odsetek za zwłokę w zapłacie faktur VAT nr (...); (...) i (...),
8. za II półrocze 2005 r. płatny do 20.2.2006 r. w wysokości 42 006,91 zł poprzez potrącenie notą księgową (...) z 30.9.2005 r. z tytułu odsetek za zwłokę w zapłacie faktur VAT nr (...); (...) i (...),
9. za I półrocze 2006 r. płatny do 20.9.2006 r. w wysokości 46 797,90 zł poprzez potrącenie notą księgową nr (...) r. z 30.9.2006 r. z tytułu zwłoki w zapłacie należności wynikających z prawomocnego SO w Szczecinie z 17.4. 2002 r., sygn. akt: I C 1085/00.

Wszystkie zawarte w tych notach księgowych kwoty czynszu dzierżawnego zostały uznane przez pozwaną. Pismem z 19 listopada 2002 r. i z 13 września 2004 r. powód złożył pozwanej oświadczenie o jednostronnym podwyższeniu czynszu dzierżawnego. 31 sierpnia 2010 r. pozwana wydała powodowi przedmiot umowy dzierżawy.

Sąd Polubowny ad hoc w składzie arbitów: J. C. (3), I. M. (2) oraz E. S. (2), powołany również na podstawie zapisu umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r. zmienionej aneksem z 2 marca 1999 r., rozpoznając powództwo J. Z. (1) przeciwko pozwanej (...) Sp. z o.o. o ustalenie, że umowa dzierżawy nieruchomości w Grzybnie zakończyła się 31 grudnia 2009 r. wydał wyrok, w którym oddalił powództwo, wskazując w uzasadnieniu orzeczenia, że termin obowiązywania umowy upływa z dniem 1 września 2010 r. (arbiter E. S. (2) złożyła zdanie odrębne).

Sąd Polubowny ad hoc w sprawie SP 1/04 dokonał następującej oceny prawnej powyższych ustaleń:

W pierwszej kolejności odniósł się do zarzutu pozwanej o braku podstaw do rozpatrzenia przez sąd orzekający spraw o zapłatę z umowy dzierżawy – wskazał, że sprawa ta jest objęta jego kognicją. Z uwagi na to, iż powództwo wytoczone zostało 27 września 2002 r. zastosowanie znajdują, zgodnie z art. 2 ustawy z 28.7.2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, przepisy kodeksu postępowania cywilnego dotyczące sądu polubownego w ich brzmieniu sprzed 17 października 2005 r. Z art. 697 w zw. z art. 698§ 1k.p.c. wynika, że strony mogą, w formie pisemnej umowy, poddać spór o prawa majątkowe sądowi polubownemu. Zapis ten został zawarty w §9 łączącej strony umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r. i w §10 umowy z 1 stycznia 1998 r. o wykonywanie prac polowych. Sąd polubowny ukonstytuował się 20 marca 2002 r. poprzez zgodne, wyrażone na piśmie porozumienie arbitów – I. M. (2) i J. C. (1) w sprawie wyboru superarbitra J. M. (1), do rozpoznania dwóch spraw, tj. sprawy o zapłatę zobowiązań powstałych w związku z wykonywaniem prac polowych z 1 stycznia 1998 r. i sprawy o ustalenie istnienia umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r. Wobec zaś zgłoszenia w toku procesu przez powoda roszczenia o wydanie nieruchomości, a następnie braku sprzeciwu w toku procesu przez pozwaną co do rozpatrzenia przedmiotowego roszczenia w niniejszej sprawie sąd polubowny przyjął, że strony zgodziły się również na rozpatrzenie przez ten Sąd polubowny roszczenia powoda o wydanie nieruchomości. Potwierdza to konsekwentne w tym zakresie stanowisko pozwanej, która wyraziła zgodę na cofnięcie w tym zakresie pozwu. W ten sposób strony poddały pod rozstrzygnięcie niniejszego Sądu również i roszczenie powoda o wydanie. Następnie postanowieniem z 14 czerwca 2004 r. Sąd polubowny ad hoc w S. postanowił: połączyć do wspólnego rozpoznania spraw z powództwa (...) Sp. z o.o. w G. przeciwko J. Z. (1) o zapłatę 306 398,63 zł i powództwem wzajemnym pozwanego J. Z. (1) ze sprawą z powództwa J. Z. (1) przeciwko (...) Sp. z o.o. w G. o wydanie i zapłatę oraz prowadzić połączone sprawy pod wspólną sygnaturą SP 1/04. Postanowienie to zostało doręczone pełnomocnikowi pozwanej 30 lipca 2004 r. Pozwana nie wносиła zastrzeżeń zarówno co do treści, jak i podstaw formalnych postanowienia. W tym stanie rzeczy trudno – w ocenie Sądu Polubownego – było przyjąć aby

rozstrzygnięcie zgłoszonego przez powoda roszczenia o zapłatę należności z tytułu czynszu dzierżawnego przekraczało dokonane przez strony zapisy na sąd polubowny, określone w umowie o roboty polowe i umowie dzierżawy. Zwłaszcza, że roszczenie to pozostawało w ścisłym związku z dokonywanymi przez stronę pozwaną kompensatami należności z tytułu wynagrodzenia za roboty polowe i wymagało zbadania jego zasadności już choćby w tym zakresie sprawy, gdzie stroną inicjującą postępowanie przed Sądem polubownym w obecnym składzie była sama pozwana. Z tych względów Sąd polubowny postanowił, iż jego kognicją objęte jest także roszczenie powoda o zapłatę należności z tytułu umowy dzierżawy.

Powództwo w części dotyczącej roszczenia o wydanie powodowi przedmiotu dzierżawy wobec cofnięcia powództwa w tym zakresie przez powoda oraz wyrażeniu zgody na to cofnięcie przez pozwaną zostało umorzone.

Wobec braku ustosunkowania się przez pozwaną do cofnięcia przez powoda roszczenia o ustalenie na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2011 r. Sąd polubowny rozstrzygnął o zasadności tego roszczenia. Podkreślił, że powód zażądał ustalenia, że prawa powódki z umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r., zmienionej aneksem z 2 marca 1999 r. wygasły z dniem 21 czerwca 2002 r., a powódka od tego dnia włada nieruchomością pozwanego (powoda wzajemnego) bezprawnie. Sąd polubowny przyjął, że powód nie ma interesu w ustaleniu tej okoliczności. Interes ten nie istnieje bowiem gdy powód może wytoczyć powództwo celem zagwarantowania mu dalej idącej ochrony jego praw. Powód, obok roszczenia o ww. ustalenie zgłosił też roszczenie o wydanie nieruchomości. Było to roszczenie dalej idące, z tej przyczyny roszczenie o ustalenie nie zasługiwało na uwzględnienie. Poza tym pozwany nie kwestionuje obecnie, że umowa trwała do 31 sierpnia 2010 r., a sąd polubowny ad hoc powołany również na podstawie zapisu na sąd z umowy dzierżawy, rozpoznając powództwo wytoczone przez J. Z. (1) przeciwko spółce (...) o ustalenie, że umowa dzierżawy nieruchomości w G. zakończyła się 31 grudnia 2009 r. wydał wyrok i oddalił powództwo, wskazując w uzasadnieniu orzeczenia, że termin obowiązywania umowy upływa z dniem 1 września 2010 r.

Sąd Polubowny wskazał, że częściowo uzasadnione było natomiast żądanie powoda o zapłatę należności z tytułu czynszu dzierżawnego. Sąd ustalił bowiem, że zapłata przez pozwaną rat czynszu dzierżawnego należnego powodowi na podstawie umowy dzierżawy z dnia 1 stycznia 1998 r. następowała poprzez dokonywane przez pozwaną potrącenia jej wzajemnych należności z tytułu zawartej przez strony umowy o roboty polowe. Strony nie dokonały jednak szczegółowych uzgodnień dotyczących wysokości przedmiotowego czynszu, co spowodowało, że jego wysokość inaczej liczona była przez powoda, który założył, że na dzierżawioną nieruchomość rolną składają się grunty orne o powierzchni 406,34 ha, a na nieużytki 11,71 ha, a inaczej przez pozwaną, która założyła, że na dzierżawioną nieruchomość rolną składają się grunty orne w ilości 370,59 ha i nieużytki 47,46 ha. Sąd polubowny wskazał, że zgodnie z umową dzierżawy czynsz w wysokości 6 q/ha miał być liczony za grunty rolne i budynki, a czynsz w wysokości 3q/ha miał być liczony za pozostałe grunty. Powód nie przedstawił załącznika do umowy dzierżawy wskazującego na zestawienie gruntów i budynków będących przedmiotem umowy, zatem nie wykazał struktury dzierżawionych gruntów. Przedstawił jednak wypis z ewidencji gruntów, potwierdzający strukturę i ilość dzierżawionych gruntów rolnych. Strona pozwana nie ustosunkowała się do tych danych, nie kwestionowała również tłumaczenia umowy dzierżawy. Sąd, powołując się na definicję nieruchomości rolnych z art. 46¹ k.c. wskazał, że z danych zawartych w ewidencji gruntu wynika, iż prawidłowy jest czynsz dzierżawny wyliczony przez powoda, poprawna jest też powierzchnia nieużytków oraz gruntów pod wodami. Mając to na uwadze Sąd przyjął, że należności czynszowe z tytułu umowy dzierżawy, wyliczone w oparciu o równowartość 2 473,17 kwintali pszenicy rocznie to następujące kwoty:

- za I połowę 1999 r. – 43 464,38 zł,
- za II połowę 1999 r. – 53 531,55 zł,
- za I połowę 2000 r. – 67 665,66 zł,
- za II połowę 2000 r. – 61 779,54 zł,
- za I połowę 2001 r. – 70 794,20 zł,

- za II połowę 2001 r. – 60 567,69 zł,
- za I połowę 2002 r. – 58 947,77 zł,
- za II połowę 2002 r. – 53 259,50 zł,
- za I połowę 2003 r. – 58 453,14 zł,
- za II połowę 2003 r. – 55 670,83 zł,
- za I połowę 2004 r. – 85 967,04 zł,
- za II połowę 2004 r. – 52 814,33 zł,
- za I połowę 2005 r. – 48 164,79 zł,
- za II połowę 2005 r. – 43 910,96 zł,
- za I połowę 2006 r. – 48 919,10 zł.

Sąd Polubowny podkreślił, że przy określeniu ww. czynszu dzierżawnego oparł się na danych statystycznych – obwieszczeniach Prezesa GUS publikowanych w Dzienniku Urzędowym Monitorze Polskim mnożąc ww. wskaźnik przez równowartość 1 236,58 kwintali pszenicy za każde półrocze, tak jak to pierwotnie czynił powód w piśmie z dnia 19.02.2001 r. oraz częściowo w piśmie z dnia 31 stycznia 2007 r., za wyjątkiem I raty 1999 r., która wyliczona została zgodnie ze sposobem przedstawionym przez powoda w piśmie z 19.2.2001 r. oraz piśmie powoda z 31 stycznia 2007 r. tj. według brzmienia umowy dzierżawy z 1 stycznia 1999 r. za pierwsze dwa miesiące okresu jej trwania oraz według brzmienia umowy dzierżawy wprowadzonego aneksem z 2 marca 1999 r. za pozostałe 4 miesiące I półrocza 1999 r., co sąd polubowny uznał za prawidłowe i zgodne z postanowieniami zmienionego aneksem § 7 pkt 1 umowy dzierżawy. Sąd Polubowny podkreślił jednak, że wypowiedzenie umowy dzierżawy z 21 czerwca 2002 r. złożone przez powoda pozwanej na podstawie art. 703 k.c. nie było skuteczne, z uwagi na fakt, że pozwana w tym czasie nie zalegała powodowi z zapłatą czynszu za dwa pełne okresy płatności tj. przynajmniej na kwotę 131 361,89 zł (należności za I i II półrocze 2001 r.). Pozwana dokonała bowiem zapłaty za określony powyżej czynsz dzierżawny poprzez skuteczne potrącenia własnych należności z tytułu umowy o prace polowe, za które powód nie płacił i w dacie złożenia pozwanej wypowiedzenia umowy dzierżawy tj. w dniu 21 czerwca 2002 r. zalegał pozwanej z tego tytułu na kwotę 107 991,57 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi. Kwotę tej zaległości Sąd polubowny wyliczył mając na uwadze, że do dnia złożenia przez powoda pozwanej wypowiedzenia tj. do 21 czerwca 2002 r. tytułem wynagrodzenia za wykonywanie robót polowych na rzecz powoda pozwana wystawiła następujące faktury Vat:

1. (...) na kwotę 74 405 zł z terminem płatności do 27.2.1999 r. za IV ratę wynagrodzenia w sezonie 1997/1998,
2. (...) na kwotę 125 675 zł z terminem płatności do 16.3.1999 r. za II ratę wynagrodzenia w sezonie 1998/1999,
3. (...) na kwotę 226 215 zł z terminem płatności do 15.10.1999 r. za III ratę wynagrodzenia w sezonie 1998/1999,
4. (...) na kwotę 139 465 zł z terminem płatności do 14.2.2000 r. za IV ratę wynagrodzenia w sezonie 1998/1999,
5. (...) na kwotę 75 405 zł z terminem płatności do 30.9.1999 r. za I ratę sezonu 1999/2000.

Powód nie płacił pozwanej wynagrodzenia objętego tymi fakturami. Pozwana dokonała 8 czerwca 2000 r. przelewu należności wynikających z faktury VAT nr (...) oraz częściowo z faktury VAT nr (...) na kwotę 17 957 zł. Sąd polubowny uznał przelew za skuteczne, co znalazło swój wyraz w treści uzasadnienia wyroku Sądu Polubownego ad hoc w składzie superarbiter J. M. (1), arbitrzy I. M. (2) i E. R. z 30 stycznia 2012 r. w sprawie z powództwa spółki (...) przeciwko

J. Z. (1) o zapłatę i z powództwa wzajemnego J. Z. (1) przeciwko tej spółce o zapłatę. W związku z tym sąd uznał, że należności pozwanej od powoda z tytułu dokonania ww. umowy przelewu zostały skutecznie pomniejszone.

Sąd Polubowny uznał też za skuteczne potrącenie należności z tytułu umów o roboty polowe wynikające z faktur VAT nr (...) z wzajemnymi należnościami powoda wynikającymi z rat czynszu dzierżawnego, a nie uznał potrąceń pozwanej zrealizowanych z tytułu faktury VAT nr (...), o czym szerzej wypowiedział się w uzasadnieniu wyroku Sądu Polubownego ad hoc z 30 stycznia 2012 r. w sprawie z powództwa spółki (...) przeciwko J. Z. (1) o zapłatę i z powództwa wzajemnego J. Z. (1) przeciwko tej spółce o zapłatę. Potrącenia części należności wynikające z faktur VAT nr (...) zostały dokonane notami księgowymi nr (...). Wszystkie te noty księgowe zostały wystawione przed złożeniem przez powoda wypowiedzenia z 21 czerwca 2002 r. W związku z tym uznany przez sąd za uzasadniony dług powoda z tytułu zapłaty pozwanej wynagrodzenia za roboty polowe w łącznej kwocie 501 700 zł należało pomniejszyć o kwoty określone ww. notami księgowymi w łącznej kwocie 300 346,43 zł oraz o kwotę przelewu wierzytelności wynikającą z umowy zawartej przez pozwaną 8 czerwca 2000 r. w wysokości 92 000 zł, tj. łącznie o kwotę 392 346,43 zł. W sumie należność z tego tytułu pozwanej na dzień 21 czerwca 2002 r. wynosiła kwotę należności głównej 100 911,16 zł, wynikającą z faktury VAT nr (...) oraz kwotę należności głównej 8 442,41 zł, wynikającą z faktury VAT nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi za zwłokę w zapłacie faktur VAT itr (...), (...) oraz (...).

Sąd ten podkreślił, że nie uwzględnił przedstawionych przez powoda w jego wyliczeniach zwiększonych stawek należności za czynsz w wysokości stanowiącej początkowo równowartość 4 989,02 kwintali rocznie (za okres od I półrocza 2003 r. do II półrocze 2004 r.), a następnie 5.825,12 kwintali rocznie (za okres od I półrocza 2005 r. do I półrocza 2006 r.) z uwagi na treść §7 pkt 4 umowy dzierżawy; żądanie zmian ceny dzierżawy nie może być traktowane jednoznacznie z prawem do jednostronnego wypowiedzenia czynszu dzierżawnego, a jedynie jako uprawnienie do podjęcia negocjacji w sprawie zmiany czynszu, na którą to zmianę obie strony muszą wyrazić zgodę, zwłaszcza, że umowa dzierżawy została zawarta na czas oznaczony i zawierała klauzulę waloryzacyjną poprzez odniesienie czynszu dzierżawnego do średniej ceny skupu pszenicy. Zdaniem Sądu Polubownego trudno też traktować oświadczenia złożone przez powoda „na wypadek gdyby umowa miała obowiązywać” za stanowcze wyrażenie woli, zwłaszcza, że jednocześnie powód kwestionował istnienie umowy dzierżawy i zgłaszał roszczenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości przez pozwaną. Przepisy dotyczące umowy dzierżawy nie dają wydzierżawiającemu prawa do wypowiedzenia wysokości czynszu. Uprawnienie takie przysługuje jedynie wynajmującemu lokal mieszkalny. Ponadto, w treści §10 umowy dzierżawy strony stwierdziły, że wszystkie zmiany umowy dzierżawy wymagają zachowania formy pisemnej, pod rygorem nieważności. Dlatego też na zmianę wysokości czynszu dzierżawnego niezbędna była zgoda pozwanej wyrażona pod rygorem nieważności w postaci pisemnej, której to zgody pozwany nie uzyskał. Bezskuteczne było zatem jednostronne pisemne oświadczenie w tym zakresie powoda z 19 listopada 2002 r. r. oraz pismo powoda z 13 września 2004 r. Poza tym oświadczenia powoda oderwane są od czynszu ustalonego umową dzierżawy, np. poprzez wprowadzenie nowej pozycji w postaci czynszu za budynki i budowlę. Mając to na uwadze Sąd przyjął, że powodowi należał się za cały okres objęty pozwem tj. od 1 stycznia 1999 r. do 30 czerwca 2006 r. czynsz dzierżawy stanowiący równoważność ceny 2 473,17 kwintali pszenicy. Na dzień złożenia pozwanej wypowiedzenia umowy dzierżawy, tj. na dzień 21 czerwca 2002 r. zalegała ona w sumie z należnością główną w wysokości 30 138,13 zł i odsetkami w łącznej kwocie 15 001,77 zł.

Sąd Polubowny wyliczył tę kwotę w następujący sposób:

1. za I półrocze 1999 r. powodowi przysługiwał czynsz w wysokości 43 464,38 zł; pozwana zapłaciła powyższą należność poprzez potrącenie notą księgową nr (...) z 11.7.2000 r. z faktury Vat nr (...) w wysokości 28 572,39 zł oraz z faktury Vat nr (...) w wysokości 65 811,28 zł. Sąd polubowny uznał jednak za skuteczne potrącenie w zakresie kwoty 28 572,39 zł albowiem zasadność należności z faktury VAT nr (...) nie została przez pozwaną w niniejszym procesie wykazana; stąd powód znajduje się w zwłoce z zapłatą kwoty 14 891,99 zł za I ratę czynszu dzierżawnego 1999 r.;

2. za II półrocze 1999 r. powodowi przysługiwał czynsz w wysokości 53 531,55 zł; pozwana zapłaciła należność częściowo do kwoty 51 210,34 zł poprzez potrącenie notą księgową nr (...) z 6.7.2000 r. z faktury VAT nr (...); stąd

zdaniem sądu polubownego powódka znajduje się w zwłoce z zapłatą kwoty 2 321,21 zł za II ratę czynszu dzierżawnego 1999 r.;

3. za I półrocze 2000 r. powodowi przysługiwał czynsz w wysokości 67 665,66 zł, pozwana zapłaciła należność częściowo do kwoty 64 731,57 zł poprzez potrącenie notą księgową nr (...) z 25.9.2000 r. z faktury VAT nr (...) w wysokości 29 641,20 zł oraz z faktury VAT nr (...) w wysokości 35 090,37 zł; w ocenie sądu polubownego pozwana znajduje się w zwłoce z zapłatą kwoty 2 934,09 zł za zapłatę I ratę czynszu dzierżawnego 2000 r.,

4. za II półrocze 2000 powodowi przysługiwał czynsz w wysokości 61 779,54 zł, pozwana zapłaciła należność częściowo do kwoty w wysokości 59 100,68 zł, zapłacony poprzez potrącenie notą księgową nr (...) z 19.2.2001 r. z faktury VAT nr (...) w wysokości 27 228,46 zł oraz z faktury VAT nr (...) w wysokości 31 872,22 zł; w ocenie sądu polubownego pozwana znajduje się w zwłoce z zapłatą kwoty 4 384,79 zł za zapłatę II raty czynszu dzierżawnego 2000 r. (pozwana potrąciła większą kwotę należności z faktury VAT niż należność główna na jaką opiewała ta faktura o kwotę 1 705,93 zł),

5. za I półrocze 2001 r. powodowi przysługiwał czynsz w wysokości 70 794,20 zł, pozwana zapłaciła należność częściowo do kwoty 67 724,46 zł poprzez potrącenie notą księgową nr (...) z 10.9.2001 r. z faktury VAT nr (...); w ocenie sądu polubownego pozwana znajduje się w zwłoce z zapłatą kwoty 3 069,74 zł za zapłatę I raty czynszu dzierżawnego 2001 r.,

6. za II półrocze 2001 r. powodowi przysługiwał czynsz w wysokości 60 567,69 zł, pozwana zapłaciła należność częściowo do kwoty 57 941,38 zł poprzez potrącenie notą księgową nr (...) z 27.2.2002 r. z faktury VAT nr (...); w ocenie sądu polubownego pozwana znajduje się w zwłoce z zapłatą kwoty 2 626,31 zł za II ratę czynszu 2001 r.

Czynsz za dalszy okres Sąd polubowny wyliczył następująco:

7. za I półrocze 2002 r. powodowi przysługiwał czynsz w wysokości 58 947,77 zł, pozwana zapłaciła należność częściowo do kwoty 56 591,70 zł poprzez potrącenie notą księgową nr (...) z 27.9.2002 r. z faktury VAT nr (...); w ocenie sądu polubownego pozwana znajduje się w zwłoce z zapłatą kwoty 2 356,07 zł za I ratę czynszu 2002 r.,

8. za II półrocze 2002 r. powodowi przysługiwał czynsz w wysokości 53 259,50 zł; pozwana zapłaciła tę należność oraz należność za I półrocze 2003 w łącznej kwocie 106 868,61, podczas gdy sumując należności za II półrocze 2002 i I półrocze 2003 r. winna była zapłacić 111 712,64 zł; sąd polubowny przyjął więc, że pozwana zapłaciła przedmiotową należność za II półrocze 2002 r. częściowo do kwoty w wysokości 52 399,87 zł poprzez potrącenie notą księgową nr (...) z 30.12.2003 r. z faktur VAT nr (...), co wynika z zaliczenia przez sąd noty księgowej nr(...) na poczet II raty czynszu kwoty 8 442,41 zł wynikającej z faktury VAT nr (...) oraz kwoty 43 957,46 zł wynikającej z faktury Vat nr (...) na nocie należności z faktury VAT nr (...) opiewa błędnie na kwotę o 200 zł wyższą. Sąd polubowny nie uwzględnił też w ogóle należności wynikających z faktury VAT nr (...), dlatego też pozwana jest w zwłoce z zapłatą kwoty 859,63 zł za II półrocze 2002 r.,

9. za I półrocze 2003 r. powodowi przysługiwał czynsz w wysokości 58 453,14 zł; w ocenie sądu polubownego pozwana w ogóle nie zapłaciła należności z przyczyn wskazanych w pkt 6 w związku z czym sąd przyjął, że pozwana znajduje się w zwłoce z zapłatą czynszu za I ratę 2003 w wysokości 58 453,14 zł,

10. za II półrocze 2003 r. powodowi przysługiwał czynsz w wysokości 55 670,83 zł; w ocenie sądu polubownego pozwana w ogóle nie zapłaciła tej należności z przyczyn wskazanych w pkt 6 w związku z czym sąd przyjął, że pozwana znajduje się w zwłoce z zapłatą czynszu za I ratę 2003 w wysokości 55.670,83 zł;

11. za I półrocze 2004 r. powodowi przysługiwał czynsz w wysokości 85 967,04 zł, pozwana zapłaciła należność częściowo do kwoty w wysokości 82 239,38 zł poprzez potrącenie notą księgową nr (...) z 31.12.2004 r. z tytułu odsetek za zwłokę w zapłacie faktur VAT nr (...); (...) i (...).

Sąd Polubowny wskazał też szczegółowo, w jaki sposób wyliczy odsetki ustawowe. Ich kwoty za opóźnienie w zapłacie kwoty z faktury nr (...) to 33 658,59 zł, faktury nr (...) to 146 656,93 zł, faktury nr (...) to 24 599,02 zł. Ogółem należności

powoda z tytułu odsetek za wynagrodzenie za prace polowe wynosi 204 914,54 zł, kwota ta nie obejmuje odsetek od faktury VAT nr (...) gdyż Sąd uznał należności z niej wynikające za niezasadne. Tak argumentując Sąd polubowny wskazał, że pozwana zapłaciła częściowo należność powoda za I półrocze 2004 r. w wysokości 82 239,38 zł i dlatego do zapłaty pozostaje 3 727,66 zł;

1. za II półrocze 2004 r. powodowi przysługiwał czynsz w wysokości 52 814,33 zł; pozwana zapłaciła należność częściowo do kwoty 50 524,22 zł przez potrącenie notą księgową nr (...), w ocenie Sądu polubownego pozwana zalega za II półrocze 2004 r. kwotę 2 290,11 zł;

2. za I półrocze 2005 r. powodowi przysługiwał czynsz w wysokości 48 164,79 zł, pozwana zapłaciła go w kwocie 46 076,29 zł przez potrącenie notą księgową nr (...), w ocenie sądu polubownego pozwana zalega więc za I półrocze 2005 r. kwotę 2 088,50 zł,

3. za II półrocze 2005 r. powodowi przysługiwał czynsz w wysokości 43 910,96 zł; pozwana zapłaciła tę należność częściowo do kwoty 26 074,65 zł; powyższe wynika z faktu niewłaściwego obliczenia przez pozwaną odsetek ustawowych w wysokości wyższej niż przysługująca zgodnie z art. 499 k.c., a także z uwzględnienia należności z faktur VAT nr (...); sąd polubowny przyjął zatem, że pozwana jest dłużna powodowi kwotę w wysokości 17 836,31 zł tytułem II raty czynszu dzierżawnego 2005 r.;

4. za I półrocze 2006 r. powodowi przysługiwał czynsz w wysokości 48 919,10 zł; pozwana zapłaciła w części, tj. w kwocie 46 797,90 zł poprzez potrącenie dokonane notą księgową nr (...) r. z 30.9.2006 r. należności pozwanej z tytułu prawomocnego wyroku SO w Szczecinie z 17.4. 2002 r., I C 1085/00 (wyroku SA w Poznaniu z 17.6.2003 r. „ sygn. akt: I A Ca 1264/02). Ponieważ powód nie przedstawił dowodu zapłaty należności objętych ww. prawomocnymi wyrokami sąd przyjął, że pozwana z tytułu raty czynszu dzierżawnego za I półrocze 2006 r. jest zobowiązana zapłacić kwotę 2 121,20 zł.

Sąd Polubowny zaznaczył też, że z uwagi na to, że powód w piśmie procesowym z 31 stycznia 2007 r. zażądał zasądzenia czynszu ze skapitalizowanymi odsetkami za okres od 1 lipca 2006 r. Sąd wyliczył skapitalizowane odsetki, na dzień 30 czerwca 2006 r., od uznanych za zasadne należności czynszowych na kwotę 71 046,78 zł.

Od uznanej przez sąd polubowny do zapłaty w ramach czynszu za I półrocze 2006 r. kwoty 2 120,20 zł odsetki ustawowe zasądził od dnia ich wymagalności tj. od 20.09.2006 r.

Sąd Polubowny dokonał też oceny poprawności dokonywanych przez pozwaną kompensat należności z tytułu wynagrodzenia za wykonywanie robót polowych z należnościami powoda z tytułu dzierżawy, uznając co do zasady, że kompensata zgodna była z art. 498 k.c. Pozwana przy ich dokonywaniu uwzględniła jednak należności wynikające z faktury VAT nr (...), która dotyczyła IV raty wynagrodzenia za sezon 1998/1999, a która to część wynagrodzenia winna być - zgodnie z treścią § 7 umowy o roboty polowe rozliczona z powodem, co jednak nie nastąpiło (szczegółowo o tym w uzasadnieniu wyroku Sądu polubownego w niniejszym składzie w sprawie z powództwa spółki (...) przeciwko J. Z. (1) o zapłatę 306 398,63 zł wraz z powództwem wzajemnym J. Z. (1)). Dlatego Sąd polubowny nie uznał zarówno należności głównych, jak i odsetek z powyższej faktury. W rozliczeniach wzajemnych stron Sąd nie uwzględnił też faktury pozwanej nr (...) w wysokości 65 811,28 zł – wobec nieprzedstawienia sądowi tego dokumentu oraz dokumentów stanowiących podstawę jej wystawienia.

Sąd Polubowny podkreślił też, że pozwana niewłaściwie obliczyła swoje należności z tytułu odsetek od faktury nr (...), błędnie przyjmując, że odsetki te należą się jej od dnia wymagalności z faktury do dnia dokonania kompensaty. Jest to sprzeczne z art. 499 k.c., z tego przepisu wynika, że odsetki winny być wyliczone do dnia gdy potrącenie stało się możliwe, a więc do dat wymagalności rat za dzierżawę (20.09. lub 20.02. danego roku). Dlatego z przedstawionej przez pozwaną do kompensaty kwoty odsetek uwzględniono kwotę 204 914,54 zł, w tej kwocie nie uwzględniono odsetek od należności wynikających z faktury (...). Rozstrzygnięcie o kosztach Sąd Polubowny oparł o art. 98 i 108 k.p.c. w zw. z §6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Zdanie odrębne do tego wyroku złożył członek składu – arbiter E. S. (2). Podniosła, że Sąd polubowny poczynił ustalenia faktyczne i prawne istotnie odbiegające od materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, dlatego wyrok jest błędny. Szczegółowo uzasadniła to stanowisko.

Powyższy wyrok z 31 stycznia 2012 r., (z pozwu 27 września 2001 r.) został doręczony J. Z. (1) 15 lutego 2012 r., zaś (...) sp. z o.o. wB. po 14 lutego 2012 r.

bezsporne, a nadto dowody:

Wyrokiem z 12 lutego 2013 r., II C 257/12 Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił skargę J. Z. (1) o uchylenie wyroku Sądu Polubownego ad hoc z dnia 30 stycznia 2012 r. w sprawie SP 1/04.

Przed innym sądem polubownym toczyła się również sprawa z pozwu J. Z. (1) o ustalenie, że umowa dzierżawy z 15 stycznia 1998 r. zakończyła się 31 grudnia 2009 r. W toku tego postępowania J. Z. (1) dochodził czynszu z tej umowy za okres 1.7.2006 r. – 30.6.2009 r. jego pozew został oddalony.

Sąd Okręgowy uznał, że zgodnie z art. 2 ustawy z 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 178, poz. 1478), która weszła w życie 17 października 2005 r. postępowania przed sądami polubownymi oraz postępowania przed sądami co do stwierdzenia skuteczności wyroku sądu polubownego, stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego oraz ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, wszczęte przed wejściem w życie niniejszej ustawy, toczą się według przepisów dotychczasowych. Z powyższego przepisu a contrario wynika, że sprawy takie wszczęte po wejściu w życie ustawy toczą się według przepisów nowych, przy czym każde z postępowań wskazanych w przepisie jest traktowane odrębnie. Przy wykładni art. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. nie można jednak pomijać, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego regulujące sądownictwo polubowne nie mają jednorodnego charakteru. Dzielą się na dwie zasadnicze grupy; jedna obejmuje przepisy normujące zagadnienia związane z dopuszczalnością skargi oraz wymagania formalne skargi i przebieg postępowania, a więc przepisy o charakterze ściśle procesowym, do drugiej natomiast należy zaliczyć przepisy określające podstawy skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, będące funkcjonalnym odpowiednikiem przepisów prawa materialnego i stanowiące podstawę rozstrzygnięcia merytorycznego sądu o istocie sporu oraz zasadności skargi. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego normujące podstawy skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego trzeba traktować jako "odpowiedniki" przepisów prawa materialnego, co ma istotne znaczenie także dla wykładni przepisów intertemporalnych. Z punktu widzenia zasad prawa międzyczasowego przepisy normujące podstawy skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego należy traktować analogicznie jak przepisy prawa materialnego, a więc poddawać je regułom intertemporalnym właściwym dla prawa materialnego, a nie dla prawa procesowego. Z tego względu brzmienie art. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. trzeba rozumieć w ten sposób, że przyjęta w nim regulacja odnosi się tylko do tych przepisów o postępowaniu polubownym, które mają charakter ściśle procesowy, a więc dotyczą postępowania w sprawie ze skargi. Nie obejmuje ona natomiast przepisów określających podstawy skargi, do których mają zastosowanie zasady intertemporalne właściwe dla przepisów prawa materialnego. Zgodnie z tymi zasadami, każdy fakt prawny powinien rodzić takie skutki, jakie przewidują przepisy obowiązujące w chwili jego zajścia (tempus regit actum), a zatem do oceny faktów i ich skutków prawnych mają zastosowanie przepisy obowiązujące w chwili zaistnienia tych faktów. Odwołanie się do tej reguły prowadzi do wniosku, że do określenia i oceny podstaw skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego mają zastosowanie przepisy obowiązujące w chwili wydania wyroku przez sąd polubowny, przy uwzględnieniu zdarzeń i przepisów wcześniejszych, jeśli mogły mieć wpływ na powstanie i ocenę podstawy skargi. W rozpoznawanej sprawie postępowanie przed sądem polubownym wszczęte zostało przed wejściem w życie powyższej ustawy nowelizującej, mają więc do niego zastosowanie dotychczasowe przepisy dotyczące postępowania przed sądem polubownym (art. 695-711 k.p.c.), postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku tego sądu zostało zaś już wszczęte po wejściu w życie tej ustawy zmieniającej, znajdują więc do niego zastosowanie przepisy aktualnie obowiązujące dotyczące postępowania ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego (art. 1205-1211 k.p.c.).

Zaskarżając wyrok Sądu Polubownego ad hoc z dnia 31 stycznia 2012 r. (...) spółka z o.o. w B. podnosiła jeden zasadniczy zarzut, a mianowicie wskazywała, że kognicją Sądu Polubownego ad hoc ukonstytuowane w składzie:

superarbiter J. M. (1), arbitrzy I. M. (2) i E. S. (2) nie było objęte orzekanie w przedmiocie roszczeń wynikających z umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r. których dotyczył wyrok wydany przez ten sąd w dniu 31 stycznia 2012 r., albowiem arbitrzy wyznaczeni do składu tego sądu powołani zostali jedynie do rozstrzygania pomiędzy stronami sporów wynikających z innej umowy tj. umowy o wykonywanie prac polowych z 1 stycznia 1998 r. Tak sformułowana podstawa zaskarżenia wyroku Sądu Polubownego winna być rozpatrywana w kontekście przesłanki z art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. Wprawdzie spółka powoływała się także na naruszenie klauzuli porządku publicznego o jakiej mowa w art. 1206 § 2 pkt 2 kpc, jednakże dla uzasadnienia tego zarzutu nie wskazała żadnych dodatkowych argumentów poza tymi które dotyczyły nieprawidłowości przy konstytuowaniu się Sądu Polubownego ad. hoc w zakresie roszczeń wynikających z umowy dzierżawy. Przy ocenie zaś czy wyrok sądu arbitrażowego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego, należy uwzględniać jego treść, a nie prawidłowość postępowania przed sądem arbitrażowym ani prawidłowość obsady składu tego sądu. Mając powyższe na względzie zarzut podniesiony w skardze wniesionej przez pozwaną Sąd rozpatrywał jedynie w kontekście podstawy zaskarżenia wymienionej w art. 1206 § 1 pkt 4 kpc.

Na wstępie Sąd wskazał, iż brak było podstaw do uwzględnienia wniosku powoda J. Z. (1) o odrzucenie skargi od wyroku Sądu Polubownego ad. hoc z dnia 31 stycznia 2012 r. z uwagi na zawisłość sporu zainicjowanego skargą powoda wniesioną do Sądu Okręgowego w Warszawie. Zgodnie z art. 1207 kpc do skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego przepisy art. 187 stosuje się odpowiednio. Postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego odbywa się według przepisów księgi pierwszej części pierwszej, jeśli przepisy poniższe nie stanowią inaczej. Stosownie zaś do art. 199§1 pkt 2 kpc sąd odrzuci pozew, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku lub została już prawomocnie osądzona. Postanowienie o odrzuceniu pozwu (skargi) z tej przyczyny sąd podejmuje z urzędu w każdym stadium postępowania, bezpośrednio po stwierdzeniu, że wymieniona w przepisie przyczyna występuje. Tożsamość roszczenia w rozumieniu art. 199§1 pkt 2 kpc zachodzi wówczas, gdy identyczny jest przedmiot i podstawa sporu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1997r., ICKU 65/96, Prokuratura i Prawo 1997/7-8/41). Identyfikacja roszczeń zachodzi wówczas, gdy żądania zawarte w poszczególnych pozwach i ich podstawy, tj. okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie są te same (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1974r., ICz 144/73). Podzielając w pełni stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione powyżej, Sąd uznał, iż w sprawie niniejszej nie zachodzą przesłanki do uznania, iż sprawy zainicjowane skargami pozwanej i powoda na wyrok Sądu Polubownego ad hoc z dnia 31 stycznia 2012 r. są tożsame. Niewątpliwie w obu sprawach występują jako strony te same podmioty, a przedmiotem skargi jest ten sam wyrok Sądu Polubownego ad hoc, przy czym skarga wniesiona przez powoda J. Z. (1) dotyczy tylko części tego wyroku, a mianowicie orzeczenie oddalające powództwo ponad kwotę 246 588,36 zł z odsetkami ustawowymi (pkt 3 i 4 wyroku) oraz orzeczenie oddalające powództwo o ustalenie (pkt 2 wyroku). Również podstawy obu skarg są odmienne. Sąd rozpoznający skargę na orzeczenie sądu polubownego jest związany przytoczonymi przez skarżącego podstawami i może uchylić wyrok sądu polubownego tylko ze względu na okoliczności, które podniesione zostały w skardze. Okoliczności wymienione w skardze i takie, które Sąd winien wziąć pod uwagę z urzędu w oparciu o art. 1206 § 2 k.p.c. wyznaczają zakres rozpoznania sprawy o uchylenie wyroku Sądu Polubownego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 grudnia 2004 r., I CK 405/04,; wyrok z 3 września 2009 r., I CSK 53/09). Z uwagi na fakt, że zarzuty podniesione przez pozwaną w skardze nie należą do kategorii zarzutów, które są brane przez sąd pod uwagę z urzędu odrzucenie skargi wniesionej przez pozwaną dorodziłoby do sytuacji, że zarzuty te nie byłyby w ogóle przedmiotem rozpoznania w sprawie zainicjowanej skargą powoda. Poza tym jak wyżej wskazano skarga powoda miała węższy zakres przedmiotowy. Mając powyższe na względzie Sąd uznał iż brak jest podstaw do odrzucenia skargi wniesionej przez pozwaną z powodu ujemnej przesłanki procesowej i postanowieniem z dnia 5 października 2012 r. oddalił wniosek powoda o odrzucenie skargi wniesionej przez pozwaną.

Postanowieniem z 6 września 2013 r. Sąd oddalił z kolei wniosek pozwanej o odrzucenie skargi wniesionej przez powoda. Pozwana wskazywała, że skarga powoda jest spóźniona, albowiem wniesienie skargi do sądu niewłaściwego miejscowo (Sąd Okręgowy w Warszawie) nie może być traktowane jako skuteczne jej wniesienie. Zgodnie z art. 1208 § 1 k.p.c. skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego wnosi się w terminie trzech miesięcy od dnia doręczenia wyroku lub jeżeli strona wniosła o uzupełnienie, sprostowanie bądź wykładnię wyroku - w ciągu trzech miesięcy od dnia doręczenia przez sąd polubowny orzeczenia rozstrzygającego o tym wniosku. Z powołanego już art. 1207 k.p.c. wynika, że skarga winna być traktowana jak pozew. Wniesienie pozwu do sądu niewłaściwego miejscowo wywołuje

skutki prawne już w dniu wniesienia do tego sądu, nie zaś w dniu przekazania do sądu właściwego. Powód odebrał wyrok sądu polubownego w dniu 15 lutego 2012 r., skargę do Sądu Okręgowego w Warszawie wniósł 20 marca 2012 r. (k. 1 akt I C 353/13), a zatem z zachowaniem terminu określonego w art. 1208 § 1 kpc. Z tego względu wniosek pozwanej o odrzucenie skargi podlegał oddaleniu.

Odnosząc się do merytorycznej podstawy skargi wniesionej przez pozwaną (...) sp. z o.o. jej zasadność należało zbadać w oparciu o przepisy dotyczące postępowania przed sądem polubownym obowiązujące przed 16 października 2005 r. Zgodnie z art. 698 k.p.c. umowa o poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego (zapis na sąd polubowny) powinna być sporządzona na piśmie i podpisana przez obie strony (§1). W zapisie na sąd polubowny należy dokładnie oznaczyć przedmiot sporu albo stosunek prawny, z którego spór wynikł lub może wynikać. Zapis może również zawierać wskazanie arbitrów i przewodniczącego (superarbitra) lub liczbę arbitrów i sposób powołania ich oraz superarbitra (§ 2). Zapisy na sąd polubowny zawarte w umowie dzierżawy (§9) i w umowie o wykonywanie prac polowych (§10) spełniały te wymogi, oba odwoływały się do sporów mogących powstać w trakcie wykonywania tych umów. W zapisach tych strony nie wskazały stałego sądu polubownego co oznacza, że w razie powstania sporu na tle każdej z tych umów strony powoływały sąd polubowny ad hoc. Procedurę wyboru arbitrów określał art. 700 k.p.c. i 701 k.p.c.

Z powyższych przepisów wynika jednoznacznie, że wybór arbitrów jest kompetencją stron, (ewentualnie osoby trzeciej o ile strony tak postanowiły w zapisie na sąd polubowny, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca), które zdecydowały się poddać spór powstały pomiędzy nimi pod orzecznictwo sądu polubownego. Każda ze stron uprawniona jest do wyznaczenia arbitra, którzy następnie wybierają superarbitra do rozstrzygnięcia konkretnego sporu na tle stosunków prawnych objętych zapisem. Źródłem uprawnienia sądu polubownego do rozpoznania konkretnego sporu zawisłego pomiędzy stronami jest zatem wola obu stron sporu. To strony decydują bowiem o tym czy zgadzają się na poddanie sporu pod rozstrzygnięcie określonego sądu polubownego. Zakres kognicji konkretnego sądu polubownego ad hoc, wybranego zgodnie z wolą obu stron oraz przepisami prawa obowiązującymi w tym zakresie uzależniony jest zatem od woli stron uczestniczących w sporze. Sąd polubowny ad hoc powołany przez strony do rozpoznania konkretnego sporu nie jest władny samodzielnie (bez woli stron, a tym bardziej wbrew ich woli) rozszyć zakresu swojej kognicji, na inne spory zawisłe pomiędzy tymi samymi stronami.

Analiza dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, aktach Sądu Polubownego ad hoc SP 1/04 oraz aktach postępowań I Ns 1300/00 i I Ns 846/00 prowadzi do wniosku, że pozwana (...) sp. z o.o. nigdy nie wyznaczyła w trybie przewidzianym cytowanymi wyżej przepisami arbitra do rozstrzygnięcia sporu powstałego pomiędzy stronami na tle umowy dzierżawy z dnia 15 stycznia 1998 r., który został rozstrzygnięty zaskarżonym wyrokiem. Spór w sprawie SP 1/04 zainicjowany został przez pozwaną spółkę, która złożyła pozew dotyczący roszczeń z umowy o prace polowe i do rozstrzygnięcia tego sporu wyznaczyła arbitra I. M. (2). Spór dotyczący roszczeń z umowy dzierżawy zainicjowany został przez powoda J. Z. (1) w pozwie wzajemnym oraz w odrębnym pozwie z dnia 27 września 2002 r. Z pism kierowanych przez pozwaną do Sądu Polubownego ad hoc oraz do powoda przez cały czas trwania postępowania jednoznacznie wynika, że wyznaczony przez pozwaną arbiter I. M. (2) został powołany tylko do rozstrzygnięcia sporu wynikłego na tle umowy o wykonanie prac polowych. Stanowisko pozwanej w tej kwestii zostało wyrażone w sposób nie budzący wątpliwości w pismach z 17.4.2002 r. (k. 19), 10.9.2002 r. (k. 140-142), 11.12.2002 r. (k. 149-149 v), 14.10.2003 r. (k. 240), 28.10.2003 r. (k. 242), z 20.2.2006 r. (k. 455-456), 09.06.2006 r. (k. 511-512) 21.08.2006 r. (k. 527-528), 23.08.2006 r. (k. 535), 27.10.2006 r. (k. 612-614) 02.01.2008 r. (k. 687-689), 10.3.2008 r. (k. 744-745), 14.12.2010 r. (k. 802-804), 03.01.2011 r. (k. 866-867), 20.04.2011 r. (k. 952-954). Identyczny wniosek wynika z analizy treści wniosku złożonego przez pozwaną w sprawie I Ns 846/00, w którym wskazano, że dotyczy wyznaczenia superarbitra w sporze o zapłatę zobowiązań powstałych w związku z wykonywaniem umowy z dnia 1 stycznia 1998 r. o wykonywanie prac polowych.

Za skuteczne wyznaczenie przez pozwaną arbitra do rozstrzygnięcia sporu wynikającego z umowy dzierżawy nie można również uznać pism podpisanych przez radcę prawnego R. N. (1) z dnia 14 kwietnia 2000 r., 9 maja 2000 r. i wniosku złożonego w dniu 28 maja 2000 r. w sprawie I Ns 1300/00. W pismach tych radca prawny wskazywał, że działa w imieniu (...) sp. z o.o. w G., informował o zamiarze wytoczenia przez spółkę powództwa przed sąd polubowny

o ustalenie istnienia umowy dzierżawy i jako arbitra w tym sporze wskazywał I. M. (1). Pozwana w toku postępowania przed sądem polubownym oraz w niniejszej sprawie kwestionowała, że R. N. (1) był umocowany do podjęcia w/w czynności zmierzających do powołania sądu polubownego w celu rozstrzygnięcia sporu powstałego na tle umowy dzierżawy. Również treść pełnomocnictwa znajdującego się w aktach I Ns 1300/00 nie pozwala uznać, że radca prawny R. N. (1) działał w granicach umocowania udzielonego przez pozwaną spółkę. Pełnomocnictwo z 15 września 1999 r. udzielone przez prezesa zarządu ww. spółki (...) jest wyjątkowo lakoniczne i wskazuje jedynie, że dotyczy sprawy J. Z. (1). Literalna treść tego pełnomocnictwa nie pozwala na ustalenie czy dotyczyło ono czynności materialnoprawnych czy też było to pełnomocnictwo procesowe, ani też jakiej konkretnie sprawy dotyczyło. W tym stanie rzeczy brak jest uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że radca prawny R. N. (1) wyznaczając arbitra do rozstrzygania sporu powstałego na tle umowy dzierżawy działał w granicach umocowania udzielonego przez pozwaną spółkę. Czynność ta nie została również potwierdzona przez prezesa zarządu spółki (...) w postępowaniu przed Sądem Polubownym a stanowisko prezentowane przez spółkę w toku wieloletniego procesu arbitrażowego w kwestii odnoszącej się do zakresu kognicji tego sądu było konsekwentne. Dodatkowo należy zwrócić uwagę na okoliczność, że w pismach radcy prawnego R. N. (1) mowa jest o wyznaczeniu arbitra jedynie do postępowania o ustalenie istnienia umowy dzierżawy, a zatem nawet w razie uznania, że pełnomocnik ten był umocowany do reprezentowania pozwanej spółki (co w niniejszej sprawie nie zostało wykazane) oświadczenia przez niego składane mogłyby doprowadzić do wyznaczenia arbitra jedynie w sporze o ustalenie istnienia umowy dzierżawy a nie we wszelkich sporach powstałych na tle realizacji tej umowy. Zaskarżony wyrok Sądu Polubownego ad hoc jedynie w pkt 2 zawierał rozstrzygnięcie kwestii odnoszącej się do istnienia umowy dzierżawy (a dokładniej do okresu jej obowiązywania). Ponadto Sąd miał na uwadze fakt, że w piśmie z 25 lutego 2002 r. nowy pełnomocnik spółki cofnął wniosek o wyznaczenie przez sąd superarbitra w sprawie I Ns 1300/00, a wobec cofnięcia wniosku postępowanie to zostało umorzone postanowieniem z dnia 17 września 2003 r. Cofnięcie wniosku pozwala uznać, że spółka (...) zrezygnowała z zamiaru powołania sądu polubownego, który miałby rozstrzygać spor dotyczący istnienia umowy dzierżawy. Powództwa takiego spółka zresztą nie wytoczyła ani przed sądem polubownym ani przed sądem powszechnym.

Oceny co do braku kognicji Sądu Polubownego ad hoc w zakresie sporu wynikłego na tle umowy dzierżawy nie zmienia okoliczność, że w uchwałach z 20 marca 2002 r. arbitrzy I. M. (2) i J. C. (1) zgodnie oświadczyli, że powołują J. M. (1) na superarbitra sądu polubownego powołanego do rozpoznania i rozstrzygnięcia spraw o zapłatę zobowiązań powstałych w związku z realizacją umowy o wykonanie prac polowych z dnia 1 stycznia 1998 r. oraz o ustalenie istnienia umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r. zawartych pomiędzy (...) spółką z o.o. w G.a J. Z. (1). Jak wyżej wskazano arbiter I. M. (2) nie została przez pozwaną wyznaczona do rozstrzygania sporu wynikającego z umowy dzierżawy a jedynie do orzekania w sporze wynikłym na tle umowy o wykonywanie prac polowych, a skoro tak nie była ona kompetentna do samodzielnego rozszerzenia zakresu swojej kognicji. Zaznaczenia wymaga że oświadczenie arbitra w tym zakresie zostało złożone wbrew jednoznaczному stanowisku jednej ze stron, która od samego początku procesu arbitrażowego zgłaszała sprzeciw w tym zakresie. Mając na względzie fakt, że to strony decydują o składzie sądu polubownego ad hoc powołanego do rozstrzygnięcia konkretnego sporu, zakres kognicji tego sądu uzależniony jest od woli stron uczestniczących w sporze i nie może być rozszerzany wbrew woli stron na inne spory zawisłe pomiędzy tymi samymi stronami na tle stosunków prawnych wynikających z innych umów, nawet jeśli umowy te również zawierają zapis na sąd polubowny. Nie jest wykluczona sytuacja, że strony wyznaczą do rozstrzygania sporów wynikłych na tle dwóch różnych umów sąd polubowny ad hoc w takim samym składzie osobowym i sąd ten będzie rozstrzygał spory z różnych umów w jednym postępowaniu (po połączeniu spraw) jednakże w niniejszej sprawie nie doszło do prawidłowego wyznaczenia składu sądu polubownego w zakresie roszczeń z umowy dzierżawy.

Reasumując należy stwierdzić, że skoro pozwana nie wyznaczyła arbitra do rozpoznania sporu powstałego na tle umowy dzierżawy z 15 stycznia 1998 r. Sąd Polubowny ad hoc powołany do rozstrzygnięcia sporu nie był kompetentny do wydania rozstrzygnięcia w zakresie roszczeń z umowy dzierżawy. Mając powyższe na względzie zaskarżony wyrok z dnia 31 stycznia 2012 r., który w całości dotyczył roszczeń z umowy dzierżawy podlegał uchyleniu (pkt I wyroku). Brak było natomiast podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanej o umorzenie postępowania, które toczyło się przed sądem polubownym, albowiem wydanie takiego rozstrzygnięcia leży poza kognicją sądu rozpoznającego skargę od wyroku sądu polubownego.

Za nieuzasadnioną Sąd uznał natomiast skargę wniesioną przez J. Z. (1) opartą na zarzucie naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.). Ciężar wykazania naruszenia ww. zasad spoczywał zgodnie z art. 6 k.c. na powodzie.

Wobec uchylenia wyroku Sądu Polubownego ad hoc w całości na skutek skargi wniesionej przez pozwaną moc prawna straciły również te rozstrzygnięcia, które kwestionował powód. Niezależnie od tego skarga powoda podlegała oddaleniu także z tej przyczyny, że podniesione przez niego zarzuty nie znalazły potwierdzenia w zebranych dowodach. Powołując się na naruszenie klauzuli porządku publicznego powód podnosił, że doszło do naruszenia zarówno przepisów postępowania jak i przepisów prawa materialnego. Podstawowe zasady porządku prawnego to nie tylko normy konstytucyjne ale naczelnie normy w poszczególnych dziedzinach prawa. Przy ocenie czy wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego należy uwzględniać jego treść, a nie prawidłowość postępowania przed tym sądem. Stosowanie przed tym sądem prawa materialnego podlega kontroli sądu powszechnego tylko o tyle, o ile wymaga tego zastosowanie klauzuli porządku publicznego, tzn. naruszenie prawa materialnego pociąga za sobą sprzeczność wyroku sądu polubownego z porządkiem prawnym. Sama zaś błędna wykładnia prawa materialnego nie jest równoznaczna z uchybieniem praworządności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 września 2009 r., I CSK 53/09; wyrok Sądu Najwyższego z 3 września 2009 r., I CSK 53/09). Na podstawie wyrażonej w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. klauzuli porządku publicznego wyrok sądu polubownego ulega zatem uchyleniu wtedy, gdy wywołane jego treścią skutki są nie do pogodzenia z określoną normą zaliczaną do podstawowych zasad tego porządku, np. zasadą równości stron, prowadzi do pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, uniemożliwienia przeprowadzenia dowodów.

W kategorii naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego nie mieści się wskazany przez powoda zarzut naruszenia przez sąd polubowny art. 6 k.c., art. 230 k.p.c. i art. 233 k.p.c. poprzez złamanie zasady kontrydiktoryjności, dyspozycyjności, równości stron, przeprowadzania dowodów i ich oceny, co – zdaniem powoda – miało doprowadzić do wydania wyroku dowolnie i wybiórczo korespondującego ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Do podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym należy niewątpliwie nakaz oparcia wyroku na ustalonym stanie faktycznym, co następuje po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. Jedynie więc wtedy, gdyby postępowanie nie zostało w ogóle przeprowadzone lub przeprowadzone niekompletnie, albo w oczywisty sposób przeprowadzono je wadliwie, uchybiając regułom logicznego rozumowania, wybiórczego dopuszczenia dowodów w sprawie, przeprowadzenia dowodów tylko jednej strony, z niezasadnym pominięciem dowodów wnioskowanych przez stronę przeciwną itp., można byłoby uznać, że nie zostały zachowane wymagania, o których jest mowa w ww. przepisie (por. Sąd Najwyższego z 15 lutego 1964 r., I CR 123/63, poz. 178).

W ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, że w postępowaniu przed Sądem Polubownym ad hoc doszło do naruszenia przepisów postępowania i to w takim zakresie, który uzasadniałby stwierdzenie, że wyrok stoi w sprzeczności z podstawowymi zasadami porządku Rzeczypospolitej Polskiej. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku świadczy o tym, że Sąd Polubowny oddalił część wniosków dowodowych powoda, z tej przyczyny, że uznał je za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Oddalenie wniosku z tego powodu nie stanowi pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, a ocena prawidłowości oddalenia takiego wniosku, leży poza ramami oceny wyroku sądu polubownego przez sąd powszechny wyznaczonymi w art. 1206 § 1 i 2 kpc, albowiem stanowiłoby wkroczenie w meritum sprawy.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia przez Sąd Polubowny przepisów prawa materialnego należy w pierwszej kolejności zaznaczyć, że naruszenie prawa materialnego może stanowić uzasadnioną podstawę do uchylenia wyroku sądu polubownego, jeżeli doprowadziło w swym wyniku do rozstrzygnięcia jawnie gwałcącego naczelną zasady obowiązującego w państwie porządku prawnego. Chodzi przy tym o takie naruszenie przepisów prawa materialnego, które prowadzi do uchybienia zasadom państwa prawa a wydany wyrok godzi w naczelną zasady prawne obowiązujące w Rzeczypospolitej Polskiej czyli narusza pryncypia ustrojowo – polityczne i społeczno – gospodarcze (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 stycznia 2009 r., sygn. akt II CSK 397/08). Należy mieć przy tym na względzie, że przy rozpoznawaniu sprawy sąd polubowny nie jest związany przepisami prawa materialnego, ani prawa procesowego,

dlatego też sąd powszechny orzekający co do skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego ma zakaz rozpoznawania sporu co do meritum. Skarga nie służy bowiem merytorycznej kontroli wyroku sądu polubownego. Sąd powszechny ma też zakaz badania czy sąd polubowny w sposób poprawny ustalił okoliczności faktyczne (por. Sąd Najwyższy w wyroku z 12 września 2007 r., I CSK 192/07).

Podniesione przez powoda zarzuty obrazy prawa materialnego zmierzały w istocie do tego by sąd powszechny dokonał merytorycznej oceny zgłoszonych przez powoda roszczeń, co jak wyżej wskazano wykracza poza kognicję sądu rozpoznającego skargę na orzeczenie sądu polubownego. Zarzuty te okazały się chybione również z innych przyczyn.

Bezasadny jest zarzut naruszenia art. 351¹ k.c. poprzez niezastosowanie zasady swobody umów w wyniku ustalenia brzmienia umowy innej treści aniżeli wynika wprost z §7 umowy o roboty polowe, tj. przyjęcie, że postanowienie to przyznaje pozwanej wynagrodzenie ryczałtowe, a nie zaliczki na poczet wynagrodzenia oraz ustalenie, że J. Z. (1) nie miał uprawnienia do jednostronnego wypowiedzenia wysokości czynszu dzierżawnego. Ocena treści umowy, jak również jej poszczególnych postanowień oraz skutków, jakie one wywierają należała do sądu polubownego. Sąd polubowny dokonując wykładni oświadczeń woli stron nie naruszył zasady równości stron, bowiem każda ze stron w trakcie postępowania mogła się wypowiedzieć w tym zakresie i przedstawić argumenty, które jej stanowisko uzasadniałyby. Zarzut naruszenia zasady równości stron podniesiony w kontekście uchybienia art. 351¹ kc jest w istocie zarzutem dotyczącym przepisów postępowania, a nie przepisów prawa materialnego. W ocenie Sądu meriti dopiero pominięcie przez sąd polubowny treści łączącego strony stosunku prawnego mogłyby stanowić skuteczny zarzut naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Tak sąd powszechny, jak i polubowny związany jest istnieniem bądź też nieistnieniem stosunku prawnego, tego istnienia sąd polubowny nie może pominać. Natomiast ocena jego treści i skutków należy już do swobodnej oceny sądu polubownego. Taka ocena została niewątpliwie dokonana przez Sąd Polubowny co wprost wynika z uzasadnienia wyroku sądu polubownego. Tym samym, dokonana przez sąd polubowny ocena wiążącej strony umowy – w szczególności znaczenia pojęcia „płatność” – wykraczała poza ramy badania przez sąd powszechny wydanego wyroku sądu polubownego.

Tak samo podniesiona przez powoda argumentacja dotycząca naruszenia przez sąd polubowny przepisów art. 498 k.c., art. 499 k.c., art. 60 k.c., art. 103 k.c. i art. 104 k.c. nie prowadzi do wniosku, że Sąd Polubowny dopuścił się naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Zarzut ten, podobnie jak co do ww. naruszenia art. 351¹ k.c., stanowi jedynie polemikę z pełnymi ustaleniami faktycznymi sądu polubownego i ich oceną prawną.

Odnosnie zarzutów związanych z błędnym potrąceniem wierzytelności stron wskazać należy że przyjęcie przez sąd polubowny istnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia, która w istocie nie istnieje, czy też dokonanie potrącenia przez osobę niemającą żadnego uprawnienia do złożenia oświadczenia o potrąceniu oraz dokonanie akceptacji dwukrotnego przedstawienia do potrącenia tej samej wierzytelności, jak również jej przelew może godzić w podstawowe zasady porządku publicznoprawnego, lecz taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca. Sąd polubowny przyjmując istnienie wierzytelności możliwych do potrącenia uznał, że doszło do skutecznego złożenia oświadczenia woli o potrąceniu wierzytelności przez księgową pozwanej spółki (...). Brak pisemnego pełnomocnictwa udzielonego tej osobie do złożenia oświadczenia o potrąceniu nie jest równoznaczne z tym, że osoba ta nie była umocowana do złożenia takiego oświadczenia. Sąd ten przyjął, że pełnomocnictwo mogło być udzielone w dowolnej formie, a księgową jako pracownika pozwanej spółki odpowiadający za kwestie związane z rozliczeniami finansowymi była umocowana do złożenia takiego oświadczenia. Ustalenie takie w ocenie Sądu nie godzi w zasady porządku publicznego Rzeczypospolitej Polskiej o randze podstawowej. W tym miejscu powtórzyć należy, że sąd polubowny nie działa w oparciu o przepisy prawa powszechnie obowiązującego i ma pewną dozę swobody w orzekaniu (wyznaczoną przez podstawowe zasady porządku RP), co strony zaakceptowały poddając spór pod osąd sądu polubownego. Tym samym sąd ten uprawniony był do dokonania na podstawie przeprowadzonych dowodów ustaleń, że główna księgową pozwanej spółki była umocowana do działania w jej imieniu, skoro w toku procesu spółka sama powoływała się na dokonane w ten sposób potrącenie wzajemnych wierzytelności. W związku z tym bez znaczenia pozostaje kwestia, czy powód wyraził zgodę na dokonanie potrącenia w trybie art. 104 k.c., bowiem przepis ten nie miał zastosowania w niniejszej sprawie Tak samo należy ocenić dokonaną przez sąd polubowny ocenę oświadczenia

powoda z dnia 29 września 1999 r. Sąd polubowny w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego mógł dokonać oceny, że oświadczenie to nie wywołało skutku w postaci potrącenia wzajemnych wierzytelności. Tym samym chybiony był również zarzut jakoby sąd polubowny przyjął, że wierzytelności raz umorzone przez potrącenie mogą być ponownie przedstawione do potrącenia lub mogą być przedmiotem przelewu. Sąd polubowny nie dopuścił się naruszenia podstawowych zasad godzących w porządek prawny Rzeczypospolitej Polskiej – w realiach tej sprawy dopuszczalne było bowiem ustalenie istnienia wierzytelności pozwanej spółki skuteczności jej potrącenia oraz przyjęcie dopuszczalności przelewu wierzytelności niepotrąconej.

Brak też podstaw do przyjęcia, że Sąd Polubowny naruszył zasadę równego traktowania wobec prawa i prawo do rzetelnego sądu, poprzez obrazę prawa materialnego w postaci art. 487§ 2 k.c., art. 743 k.c., art. 735 k.c., art. 481 k.c., która miała doprowadzić do zaakceptowania błędnego w ocenie powoda wzajemnego naliczenia odsetek za zwłokę. Również i w tym przypadku zgłoszony przez powoda zarzut stanowi jedynie polemikę z ustaleniami faktycznymi i rozważaniami prawnymi sądu polubownego. Zaprezentowana w tym zakresie przez Sąd Polubowny interpretacja faktów oraz prawa nie godzi w ocenie Sądu w podstawowe zasady porządku prawnego RP i nie może prowadzić do uchylenia wyroku Sądu Polubownego na podstawie art. 1206 § 2 k.p.c.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty Sąd oddalił skargę powoda od wyroku Sądu Polubownego z dnia 31 stycznia 2012 r. SP 1/04 (pkt III wyroku).

Rozstrzygnięcie z pkt II i IV w przedmiocie kosztów procesu Sąd oparł na art. 98 kpc.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją J. Z. (1), zarzucając mu:

1. naruszenie prawa procesowego, a to błędne zastosowanie art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. poprzez przyjęcie, że nie zachowano wymagań co do składu sądu polubownego, gdyż Sąd Polubowny w sprawach sporów z umowy dzierżawy łączącej strony, nie został powołany prawidłowo, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że po pierwsze, Sąd Polubowny do rozpoznania sprawy z zakresu łączącej strony umowy dzierżawy, został powołany prawidłowo, i był władny rozstrzygnąć wszystkie spory związane z łączącą strony umową dzierżawy, po drugie, nawet gdyby przyjąć, że Sąd Polubowny nie został powołany w sprawie sporów z umowy dzierżawy, łączącej strony, to nie jest kwestionowane, że został powołany w sprawie sporu z łączącej strony umowy o wykonywanie prac polowych, która była ściśle związana ze sprawą o ustalenie i zapłatę, dotyczącą umowy dzierżawy;

2. naruszenie prawa materialnego, a to art. 95 § 1 i § 2 Kodeksu cywilnego w związku z art. 65 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że radca prawny, któremu udzielono pełnomocnictwa do reprezentowania spółki „w sprawie” ze wskazaniem nazwiska przeciwnika (powoda w niniejszej sprawie) nie był upoważniony do wyboru arbitra do rozstrzygnięcia sporu przed sądem polubownym z powodem w imieniu tej spółki, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, że oświadczenia woli o udzieleniu pełnomocnictwa należy interpretować tak, jak tego wymagają okoliczności, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje; skoro spółka udzieliła pełnomocnictwa do zastępowania w sprawie konkretnej osoby, bez zawężenia pełnomocnictwa do określonych spraw lub czynności, to pełnomocnictwo obejmowało podejmowanie wszelkich czynności w stosunku do tej osoby, oraz wszystkie postępowania, jakie toczyły się lub miały się toczyć z powództwa, przeciwko, z wniosku oraz udziałem tej osoby; zatem czynność podjęta przez pełnomocnika, a polegająca na wyborze arbitra, pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego;

3. naruszenie prawa procesowego, a to art. 698 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 16 października 2005 r. poprzez przyjęcie, że sąd polubowny ad hoc, w którym arbitrzy zostali wyznaczeni w sprawie o ustalenie istnienia umowy dzierżawy, nie jest właściwy do rozstrzygania innych sporów związanych z umową dzierżawy, jak np. o wydanie dzierżawionej nieruchomości i zapłatę, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że sąd polubowny ad hoc powoływany jest do rozstrzygania spraw z zakresu danego stosunku prawnego, a więc jeżeli został powołany do rozstrzygnięcia sprawy o ustalenie istnienia umowy dzierżawy, to nie jest konieczne powoływanie po raz kolejny sądu polubownego do rozpoznania sprawy o wydanie nieruchomości i o zapłatę,

gdyż powołany sąd władny jest rozpoznać wszystkie sprawy sporne z zakresu danego stosunku prawnego - w tym przypadku, umowy dzierżawy;

4. naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i ustalenie, że sąd polubowny powołany do rozstrzygnięcia sporu w zakresie umowy o wykonywanie prac polowych, nie był właściwy do rozpoznania sporu w zakresie umowy dzierżawy, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności obu umów łączących strony oraz dokumentów potwierdzających wzajemne rozliczenia stron jednoznacznie wynika, że obie umowy były ze sobą ściśle związane i jedna umowa nie mogła funkcjonować bez drugiej, a co za tym idzie, nawet gdyby przyjąć, że skutecznie Sąd Polubowny ukonstytuował się tylko w zakresie umowy o wykonywanie prac polowych, był on władny również rozstrzygnąć sprawę ze ściśle powiązanej z tą umową umowy dzierżawy;

5. naruszenie prawa procesowego, a to art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że zaskarżony wyrok nie naruszał podstawowych zasad porządku prawnego, w zakresie, gdzie Sąd Polubowny oddalił powództwo powyżej kwoty 246.588,36 zł oraz oddalił powództwo o ustalenie, podczas gdy sąd polubowny, naruszył te zasady, między innymi dokonując oceny materiału dowodowego w sposób wybiórczy, odmawiając przeprowadzenia dowodów jednej ze stron, jak również oceniając dokonywane przez pozwaną potrącenia jako skuteczne mimo braku upoważnienia do dokonywania potrąceń oraz mimo podwójnego przedstawienia do potrącenia tej samej wierzytelności.

W związku z powyższymi zarzutami, wnoszę o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

a) oddalenie skargi pozwanej spółki (...) od wyroku Sądu Polubownego ad hoc w S. z siedzibą przy al. (...) z dnia 31 stycznia 2012 r., sygn. akt SP 1/04, i zasądzenie od pozwanej (...) spółki z o.o. w S. na rzecz powoda J. Z. (1) kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, oraz

b) uchylenie wyroku Sądu Polubownego ad hoc w S. z siedzibą przy al. (...) z dnia 31 stycznia 2012 r., sygn. akt SP 1/04, w części oddalającej powództwo ponad kwotę 246.588,36 zł z odsetkami ustawowymi (pkt 3 i 4 wyroku), oraz oddalającej powództwo o ustalenie (pkt 2 wyroku), oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

ewentualnie o:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie;

3. zasądzenie od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

na rzecz powoda J. Z. (1) kosztów postępowania, w tym

kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

W uzasadnieniu apelacji rozszerzono podniesione w niej zarzuty.

Apelujący podkreślił, że sąd polubowny ad hoc, jest powoływany do rozstrzygnięcia sporu z całego łączącego strony stosunku prawnego, w niniejszej sprawie, z umowy. Wskazuje na to brzmienie art. 698 § 2 zdanie pierwsze k.p.c. sprzed nowelizacji, zgodnie z którym, w zapisie na sąd polubowny należy dokładnie oznaczyć przedmiot sporu albo stosunek prawny, z którego spór wynikł lub może wyniknąć. W niniejszej sprawie, zapis na sąd polubowny określił stosunek prawny, z którego spór może wyniknąć - umowę dzierżawy. Jeżeli zatem został powołany sąd polubowny do rozpatrzenia sporu o ustalenie istnienia umowy dzierżawy, to był on właściwy również do rozpoznania innych sporów z umowy dzierżawy. Zapis na sąd polubowny dotyczył bowiem całej umowy dzierżawy, a zatem sąd polubowny, który się ukonstytuował zgodnie z wymogami proceduralnymi, był właściwy do rozpoznania wszystkich sporów z umowy

dzierżawy. Gdyby przyjąć w tym zakresie stanowisko Sądu I Instancji, okazałoby się, że sąd polubowny ad hoc nie może np. rozpoznać powództwa wzajemnego, w sytuacji, gdyby został powołany do sprawy o zapłatę.

Sąd I Instancji, zdaniem apelującego, dokonując wykładni powołanych wyżej przepisów, nie dostrzegł, że istotą sądownictwa polubownego, jest odformalizowanie postępowania. W sytuacji, gdy został już powołany Sąd do rozstrzygnięcia sprawy z zakresu jednej z umów łączącej strony, w dodatku obie strony wyznaczyły również tych samych arbitrów do rozstrzygania z zakresu umowy dzierżawy, nie stoi na przeszkodzie, aby ten sam Sąd rozstrzygnął również w sprawie o wydanie nieruchomości i zapłatę, zwłaszcza jeżeli spór ten dotyczy tego samego okresu i tej samej nieruchomości. Nie przeczy temu również fakt powołania Sądu Polubownego w innym składzie do rozpoznania innych roszczeń z umowy dzierżawy.

Podniósł także, że jak wskazano w skardze, nie jest kwestionowane w orzecznictwie stanowisko, iż niewątpliwie uchybia zasadzie praworządności wyrokowanie oparte na wybiórczej, nierzetelnej ocenie dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2009 r., II CSK 397/08).

Sąd I Instancji do szeregu zarzutów powoda się nie odniósł, błędnie przyjmując, że stanowiłoby to niedopuszczalną ingerencję w meritum sprawy. Tymczasem biorąc pod uwagę powyższe orzecznictwo, nie jest do pogodzenia z zasadą praworządności taka ocena dowodów, jakiej dokonał Sąd Polubowny. Kluczową dla sprawy kwestię, jaką był stan wzajemnych należności stron na dzień złożenia przez J. Z. (1) oświadczenia o wypowiedzeniu umowy dzierżawy, Sąd Polubowny ustalił bez dowodu z opinii biegłego. Jako dowód na wykonanie usług przez spółkę (...) na rzecz powoda, Sąd Polubowny przyjął same tylko faktury VAT, mimo że powód zaprzeczał tym należnościom, jak również inne dowody (m.in. brak zestawienia wykonywanych prac) przemawiały za tym, że w sezonie 1999/2000 nie zostały wykonane żadne prace polowe. Wreszcie, brak pełnomocnictwa do dokonania potrącenia dla osoby, która wystawiała noty księgowe, oraz potrącenie dwukrotnie tej samej wierzytelności, nie stanowiły dla Sądu Polubownego przeszkody do uznania skuteczności tego potrącenia.

Sąd I Instancji przyznał, że zwłaszcza ten ostatni zarzut, czyli dokonanie potrącenia przez osobę niemającą ku temu uprawnień, oraz wierzytelności nieistniejącej, zasługiwałyby na uwzględnienie, jednak taka sytuacja według Sądu I Instancji nie miała miejsca. Przy czym Sąd powołał się po raz kolejny na okoliczność, że Sąd Polubowny nie był związany przepisami prawa cywilnego. Nie jest to trafne dlatego, że w obu umowach łączących strony, było odwołanie do przepisów prawa cywilnego, co wskazuje, że te przepisy powinny być również stosowane przy rozpatrywaniu sporów pomiędzy stronami.

SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE:

Apelacja skarżącego okazała się nieuzasadniona. Nie zdołał on bowiem zaprezentować w niej takich zarzutów, które pozwalałyby na weryfikację orzeczenia Sądu Okręgowego w oczekiwanym przez niego kierunku. Sąd Apelacyjny w całości podziela prawidłowo poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia i wyprowadzone na ich podstawie wnioski.

Wbrew stanowisku apelującego Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia art. 233 k.p.c. Jak konsekwentnie wskazuje się w orzecznictwie, skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej - niż przyjął sąd - wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie przez skarżącego. Zarzucenie naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów polega na podważeniu podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12.04.2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347; z dnia 2.04.2003 r., I CKN 160/01, LEX nr 78813; z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 393/03, LEX nr 585758). Jeżeli bowiem z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki

formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.09.2002 r., II CKN 817/00, OSNC 2000/7-8/139). Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Wbrew stanowisku apelującego Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy, zgodny z treścią dokumentów, spójny i konsekwentny ocenił zebrany w sprawie materiał dowody, a wyprowadzone z niego wnioski są logiczne i merytorycznie uzasadnione.

W zakresie tego zarzutu szczególną uwagę należy zwrócić na dwa aspekty wyboru składu sądu polubownego ad hoc. W pierwszej kolejności zbadać należało zakres umocowania ówczesnego pełnomocnika spółki (...) do wyboru arbitra. Ta okoliczność sporna łączy się także z wyartykułowanym w apelacji zarzutem naruszenia art. 65 i 95 k.c.

Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Istota dyrektywy zawartej w art. 65 § 2 k.c. polega na tym, że umożliwia ona skonstruowanie poprawnej hierarchii płaszczyzn wykładni poprzez wskazanie na pierwszeństwo kryterium zamiaru stron i celu umowy (oznacza to m.in., że w wypadku różnic w rezultatach wykładni oświadczeń woli stron otrzymanych na tle art. 65 § 1 i 2 k.c. decyduje znaczenie wynikające ze zgodnego zamiaru stron i celu umowy, a nie np. z ustalonych zwyczajów. Jednocześnie jednak występuje sprzężenie i przenikanie się płaszczyzn wykładni oświadczeń woli (z tego powodu słusznie interpretuje się tę metodę wykładni jako metodę kombinowaną). Niejednokrotnie bowiem rekonstrukcja zgodnego zamiaru stron następować będzie również z użyciem kryteriów wykładni oświadczeń woli określonych w art. 65 § 1 k.c. Za wiążący uznaje się sens oświadczenia woli, w jakim zrozumiała go zarówno osoba składająca, jak i odbierająca to oświadczenie. Sens oświadczeń woli ujętych w formie pisemnej, czyli wyrażonych w dokumencie, ustala się przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu. Tekst ten, choć w procesie złożenia oświadczeń przez strony pozostaje wtórny dla rzeczywistej woli stron, w ramach wykładni tych oświadczeń - z uwagi na pewność obrotu - stanowi bazę dla ich interpretacji. Nie jest bowiem możliwe ustalenie woli stron, a w konsekwencji treści dokonanej przez nie czynności prawnej, w oderwaniu od tak doniosłego faktu, jak materialne zwerbalizowanie tych oświadczeń. Rola pozajęzykowych reguł wykładni, wyeksponowana w art. 65 § 2 k.c., polega przede wszystkim na rozstrzyganiu wątpliwości interpretacyjnych, jak również potwierdzeniu wyniku wykładni językowej, w odniesieniu do ustalonego zamiaru stron i celu umowy. W procesie tego typu interpretacji podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym. Wykładni poszczególnych wyrażen dokonyje się z uwzględnieniem kontekstu logicznego całego dokumentu, w tym przede wszystkim związków treściowych występujących między zawartymi w tekście postanowieniami. Uwzględnieniu podlegają również okoliczności, w jakich oświadczenie woli zostało złożone, jeżeli dokument obejmuje takie informacje, a także cel oświadczenia woli wskazany w tekście lub zrekonstruowany na podstawie zawartych w nim postanowień. Jak słusznie podkreślił Sąd pierwszej instancji spółka w toku całego postępowania przed sądem polubownym kwestionowała, aby doszło z jej strony do wyboru arbitra w zakresie sporów z umowy dzierżawy, łączącej strony, dotyczących należności za czynsz oraz ustalenia czy też wydania. Żadna ze stron nie wniosowała o przeprowadzenie dowodu z zeznań pełnomocnika, będącego odbiorcą oświadczenia woli spółki w przedmiocie zakresu umocowania. Tym samym w płaszczyźnie woli stron, zarówno sąd pierwszej instancji jak i sąd odwoławczy, dysponowały jedynie stanowiskiem jednej ze stron stosunku prawnego jakim jest pełnomocnictwo. W tej sytuacji należało wnikliwie rozważyć treść dokumentu, potwierdzającego umocowanie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wynikającym przede wszystkim z doświadczenia zawodowego, zarówno forma tego dokumentu jak i jego treść jednoznacznie wskazują, że jest to pełnomocnictwo procesowe w rozumieniu art. 86 i następnego kodeksu postępowania cywilnego, charakterystyczne w swojej treści dla analogicznych pełnomocnictw składanych w procesach w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, a nie pełnomocnictwo w rozumieniu art. 95 i następnego kodeksu cywilnego. Za taką interpretacją przemawia także jego ogólnikowość treściowa, którą wypełnia w zakresie procesowym art. 91 k.p.c. Przyjęcie innej interpretacji tj. uznanie go za pełnomocnictwo materialne wymagałoby jednoznacznego ustalenia w jakiej sprawie dotyczącej J. Z. (1) miałyby ono być udzielone, gdyż z jego treści jednoznacznie wynika, że nie chodziło o całokształt stosunków cywilnoprawnych łączących strony, lecz o jeden – dokument bezspornie posługuje się zwrotem „w sprawie”, a nie „w sprawach”. To zawężenie i jednocześnie wskazanie nazwiska osoby, wobec której pełnomocnik miał reprezentować spółkę całkowicie wyklucza bowiem traktowanie

go jako pełnomocnictwa ogólnego w rozumieniu art. 98 k.c. Strony bezspornie łączyły dwa stosunki prawne – umowa o wykonywanie prac polowych i umowa dzierżawy. Przy wykonywaniu każdej z nich doszło do sporu między stronami i zaistniała potrzeba wyboru składu sądu polubownego. W roku 2000 została wszczęta procedura wyboru arbitra w zakresie umowy o wykonanie prac polowych. Zaistnienie tego sporu koreluje praktycznie z datą udzielenia pełnomocnictwa r. pr. R. N. i złożenia przez niego wniosku o wybór superarbitra w Sądzie Rejonowym w Warszawie, w której to sprawie działał pełnomocnik spółki. Zestawiając te okoliczności z twierdzeniami spółki, że tylko do działania w zakresie tej umowy udzieliła pełnomocnictwa, które podzielił Sąd Okręgowy, należy uznać, że dokonana wykładnia tego oświadczenia jest logiczna, odpowiadająca okolicznościom sprawy i zwyczajom. Brak też jest podstaw do stwierdzenia, że w jakikolwiek sposób taka wykładnia dokumentu narusza zasady współżycia społecznego. Apelujący nie wykazał natomiast w żaden sposób, aby w trakcie trwania sporu dotyczącego czynszu dzierżawnego czy też czasu trwania umowy bądź żądania wydania nieruchomości, za jego kontrahenta działał jako pełnomocnik r. pr. R. N. bądź by jego kontrahent powoływał się na udzielone mu pełnomocnictwo. Działanie tego pełnomocnika w zakresie umowy dzierżawy dotyczyło wyłącznie roszczenia o ustalenie jej istnienia. Zawężenie przedmiotu kognicji wybranych przez strony arbitrowi tylko do jednego roszczenia, jednoznacznie wskazuje, że spółka tylko w takim zakresie dokonała wyboru. Jednakże spór w tym zakresie de facto nigdy między stronami nie zaistniał procesowo i nie był objęty kognicją sądu polubownego ad hoc, który wydał zaskarżony wyrok.

Należy podkreślić, że w przypadku sądu polubownego ad hoc nie ma wymogu, aby ten sam skład arbitrowi rozpoznawał wszystkie sprawy wynikające z danego stosunku prawnego. W ramach jednej umowy – jeżeli strony występują z różnymi roszczeniami, nic nie stoi na przeszkodzie, aby każde z żądań rozpoznawali inni arbitrowi, chociażby z tej przyczyny że mogą specjalizować się w kategoriach różnych spraw bądź też posiadać wiedzę fachową, niezbędną do prawidłowej oceny tylko jednego z roszczeń. Należy bowiem podkreślić, że pomiędzy uprawnionym do wyboru arbitra a arbitrem zostaje zawarta swoista umowa (tzw. receptum arbitrii), która wiąże każdego z arbitrowi z obiema stronami i zobowiązuje ich do bezstronnego rozstrzygnięcia sporu, zaś strony - do zapłaty wynagrodzenia (zob. np. M. P.). Osoba powołana nie ma obowiązku przyjęcia funkcji arbitra. Skoro zaś jest to umowa, zarówno uprawniony do wyboru jak i osoba wybrana muszą znać jej zakres – w tym przypadku przedmiot sporu. W zależności bowiem od tego zakresu osoba wskazana na arbitra ma możliwość oceny czy podejmie się tej funkcji czy też nie oraz określić wynagrodzenie. Sam zresztą apelujący, dla roszczeń analogicznych jak rozstrzygane przez sąd polubowny, który wydał zaskarżony wybór, a jedynie za dalszy okres, powołał innego arbitra i spór rozstrzygał inny sąd polubowny ad hoc, mimo że dotyczył on także tej samej umowy dzierżawy.

W tym miejscu trzeba także wskazać, że potraktowanie wyboru arbitra jako umowy nienazwanej, łączy się nierozdzielnie z koniecznością oceny czy pełnomocnictwo udzielone r. pr. R. N. było pełnomocnictwem materialnoprawnym czy procesowym. Pełnomocnik procesowy nie jest bowiem upoważniony z mocy art. 91 k.p.c. do składania oświadczeń materialnoprawnych w imieniu mandanta, a jedynie oświadczeń procesowych. W doktrynie prawa cywilnego istnieje spór jaki charakter – procesowy czy materialnoprawny ma wybór arbitra. Sąd Apelacyjny podziela pogląd, że jest to oświadczenie materialnoprawne. Za takim charakterem tego oświadczenia przemawia nie tylko fakt, że jest to element cywilnoprawnej umowy, ale także szczególne ograniczenie w możliwości jego odwołania. Aktualnie i doktryna i judykatura stoją na stanowisku, że oświadczenia procesowe są z istoty odwoływalne, natomiast oświadczenia materialnoprawne tylko wówczas, gdy zaistnieją ustawowe przesłanki. W przypadku wyboru arbitra ustawodawca w sposób znaczący i enumeratywnie wymieniowy w ustawie ograniczył jednostronne prawo strony do odwołania arbitra raz przez nią wybranego. Powszechnie przyjmuje się także stosowanie do tego oświadczenia art. 61 k.c., a więc także normy zastrzeżonej dla oświadczeń materialno prawnych. Brak pełnomocnictwa materialnoprawnego i brak potwierdzenia tej czynności przez pozwaną spółkę powoduje zaś, że oświadczenie nie wywołuje oczekiwanych skutków prawnych, a więc nie dochodzi do wyboru arbitra i zawarcia umowy między stronami i osobą wybraną na arbitra.

Skoro więc w zakresie roszczeń o czynsz dzierżawny w okresie objętym zaskarżonym wyrokiem, o wydanie i ustalenie, że umowa została rozwiązana w określonej dacie, spółka (...) nigdy nie wskazała arbitra, słusznie Sąd Okręgowy uznał, że spór został rozstrzygnięty przez skład arbitrowi nie posiadających jakiegokolwiek umocowania do procedowania w

zakresie tych roszczeń, a więc skład sądu polubownego ad hoc był niewłaściwy. Nie doszło więc do naruszenia art. art. 698 § 2 k.p.c. ani też art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.

Wbrew stanowisku apelującego Sąd odwoławczy nie znalazł także podstaw do stwierdzenia naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.

W doktrynie jednolite jest stanowisko, że sprzeczność wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego ma miejsce wówczas, gdy chodzi o konstytucyjne zasady ustroju społeczno-gospodarczego oraz naczelne zasady rządzące poszczególnymi dziedzinami prawa materialnego. Przez podstawowe zasady porządku prawnego stanowiące podstawę oceny wyroku sądu arbitrażowego należy rozumieć nie tylko normy konstytucyjne, ale i naczelne normy w poszczególnych dziedzinach prawa. W judykaturze do tych zasad zaliczono między innymi zasadę wolności gospodarczej i swobodę umów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., o sygn. akt II CSK 117/06, opubl. Lex nr 332959), zasadę autonomii woli stron i równości podmiotów, czy zasadę sprawiedliwości społecznej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2000 r., o sygn. akt II CKN 267/00, opubl. OSNC 2000, Nr 11, poz. 203). Z kolei jak podnosi się w literaturze, procesowy porządek publiczny może być podstawą oceny wyroku sądu polubownego w dwóch aspektach. Po pierwsze, ocenie podlega zgodność procedury, która doprowadziła do wydania wyroku sądu polubownego z podstawowymi procesowymi zasadami porządku prawnego. Po drugie, ocenie podlegają skutki wyroku arbitrażowego z punktu widzenia ich zgodności z procesowym porządkiem publicznym, tj. czy dają się one pogodzić z systemem prawa procesowego np. czy nie naruszają powagi rzeczy osądzonej, praw osób trzecich. Klauzula porządku publicznego nie służy kontroli merytorycznej (zasadności) orzeczenia sądu polubownego. Zakaz kontroli merytorycznej takiego orzeczenia, związany jest z istotą stosowania klauzuli porządku publicznego. Przy jej stosowaniu nie chodzi bowiem o to, aby oceniane orzeczenie było zgodne ze wszystkimi wchodzącymi w grę bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, lecz o to, czy wywarło ono skutek sprzeczny z podstawowymi zasadami krajowego porządku prawnego. W judykaturze wyrażono pogląd, że wadliwość wyroku sądu polubownego polegająca na tym, że uchybia on podstawowym zasadom porządku prawnego musi wynikać z samej treści tego orzeczenia, a nie z naruszeń przepisów o postępowaniu przed tym sądem. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 3 września 2009 r., o sygn. akt I CSK 53/09 (opubl. LEX nr 527154) wyjaśnił, że przy ocenie, czy wyrok sądu arbitrażowego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego, należy uwzględnić jego treść, a nie prawidłowość postępowania przed sądem arbitrażowym ani prawidłowość obsady składu tego sądu. Podobnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego i doktrynie na gruncie dawnego stanu prawnego przyjmowano, że naruszenie prawa materialnego (w szczególności przez mylną jego wykładnię) nie jest podstawą uchylenia wyroku sądu polubownego, jeżeli nie ma charakteru naruszenia praworządności (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 1973 r., o sygn. akt I CR 663/73 (opubl. OSP 1975, z. 1, poz. 4, Lex nr 4883). Naruszenie więc przez sąd polubowny prawa materialnego właściwego dla rozstrzyganego stosunku, którego przestrzeganie nakazuje art. 1194 § 1 k.p.c. uzasadnia uchylenie wyroku tego sądu jedynie wtedy, gdy łączy się z pogwałceniem podstawowych zasad porządku prawnego.

Przede wszystkim w judykaturze przyjmuje się, a stanowisko to podziela w całości Sąd Apelacyjny, że konstrukcja skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego wskazuje, iż środek ten - wbrew oczekiwaniom skarżącego - nie służy dokonywaniu merytorycznej kontroli poprawności rozstrzygnięcia sądu polubownego przez sąd powszechny, podobnej do kontroli instancyjnej w postępowaniu sądowym (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2007 r., o sygn. akt I CSK 192/07, opubl. LEX nr 488970). Podobnie Sąd Najwyższy, co do przyczyn uchylenia wyroku w oparciu o klauzulę porządku publicznego wyrażoną w art. 712 k.p.c. - a obecnie art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c., w wyroku z dnia 8 grudnia 2006 r., o sygn. akt V CSK 321/06 (opubl. LEX nr 322023) zaakcentował, że "sąd powszechny nie bada, czy wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z prawem materialnym i czy znajduje oparcie w faktach przytoczonych w wyroku, jak również, czy fakty te zostały prawidłowo ustalone. Sąd powszechny rozpoznaje sprawę tylko z punktu widzenia przyczyn uchylenia wyroku, wymienionych wyczerpująco w art. 712 k.p.c. ". Z kolei Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 marca 2012 r. o sygn. akt I CSK 312/11 (opubl. Lex nr 1163190) stwierdził, że klauzula porządku publicznego jak każda klauzula generalna jest niedookreślona, co pozostawia sądowi orzekającemu w konkretnej sprawie dużą dyskrecjonalność, niemniej na jej podstawie kontrola elementów składających się na orzeczenie sądu polubownego nie może przybierać rozmiarów właściwych

kontroli merytorycznej (zasadności) takiego orzeczenia. Wyjaśnił Sąd w powoływanym orzeczeniu, że zakaz kontroli merytorycznej (zasadności) takiego orzeczenia, związany jest z istotą stosowania klauzuli porządku publicznego. Przy jej stosowaniu nie chodzi bowiem o to, aby oceniane orzeczenie było zgodne ze wszystkimi wchodzącymi w grę bez względu na obowiązującymi przepisami prawa, lecz o to, czy wywarło ono skutek sprzeczny z podstawowymi zasadami krajowego porządku prawnego. Wykładnia tego pojęcia powinna mieć charakter zawężający i jak podnosi się w orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 82/07) przeprowadzana ad casum ocena, czy orzeczenie narusza podstawowe zasady porządku publicznego powinna być dokonywana ostrożnie. Strony dokonując wyboru polegającego na poddaniu sporu rozstrzygnięciu sądu polubownego, w którym mogą uzyskać szybsze niż przed sądem powszechnym rozstrzygnięcie sprawy, powinny jednocześnie mieć na uwadze, że wiąże się on z rezygnacją z niektórych gwarancji procesowych obowiązujących w postępowaniu sądowym i liczyć się z ograniczonym zakresem kontroli sądu powszechnego w odniesieniu do wyroku wydanego w postępowaniu polubownym.

W niniejszej sprawie apelujący de facto w swojej skardze, a także w apelacji podniósł zarzuty dotyczące zarówno wadliwości zastosowania przez sąd polubowny instytucji potrącenia, a więc błędnej wykładni prawa materialnego, jak i zarzuty procesowe dotyczące nierównego traktowania stron poprzez pominięcie wniosków dowodowych apelującego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego żaden z tych zarzutów nie prowadzi do uznania, że wyrok Sądu polubownego był sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego, a więc nie narusza klauzuli porządku publicznego.

Sąd Okręgowy nie mógł dokonać merytorycznej oceny prawidłowości zastosowania przez sąd polubowny art. 104 k.c. czy też uznać za zasadne zastosowanie art. 103 k.c., gdyż wówczas działałby de facto jak sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę merytorycznie a nie jak sąd kasacyjny. Takiej oceny nie dokonuje także sąd odwoławczy w niniejszej sprawie. Jednakże należy podkreślić, że potrącenie jest szczególną instytucją prawa cywilnego, skorzystaniu z której nie przeszkadza upływ czasu. Zgodnie z art. 498 §1 k.c. potrącenie jest możliwe, gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Art. 499 k.c. oświadczenie o potrąceniu ma moc wsteczną i jest skuteczne od chwili, gdy potrącenie stało się możliwe. Natomiast zgodnie z art. 502 k.c. wierzytelność przedawniona może być potrącona, jeżeli w chwili gdy potrącenie stało się możliwe nie była jeszcze przedawniona. Nie ulega wątpliwości, że zarówno należności z tytułu wykonania prac polowych jak i czynsz dzierżawny były wierzytelnościami pieniężnymi, w ich zakresie każda ze stron była jednocześnie wierzycielem i dłużnikiem, strony mogły ich dochodzić przed sądem polubownym oraz były wymagalne, przy czym powstawały w okresach które wykluczały przedawnienie. Sporna była jedynie ich wysokość oraz data wymagalności. Żadna ze stron nie podnosiła, aby należały one do kategorii roszczeń wyłączonych z możliwości potrącenia – art. 505 k.c. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że potrącenie nie było możliwe, a w przypadku nieskuteczności złożonego wcześniej oświadczenia w formie not księgowych, nie jest możliwe nadal. Nawet więc nieuwzględnienie zarzutu potrącenia przez sąd polubowny, nie pozbawiłoby spółki prawa do skorzystania z tej instytucji, a tym samym ewentualne należności apelującego objęte uległyby umorzeniu. Stąd zdaniem Sądu Apelacyjnego nawet ewentualna wadliwość zastosowania prawa materialnego przez sąd polubowny nie powoduje, że wyrok w jakikolwiek sposób narusza podstawowe zasady porządku prawnego. Zarzuty dotyczące naruszenia art. 353¹ k.c. i art. 6 k.c. łączą się natomiast bezpośrednio z kwestią prawidłowości prowadzenia przez sąd polubowny postępowania dowodowego i oceny zebranego materiału w trakcie postępowania.

Gwarantowana przepisem art. 1183 k.p.c. równość stron w postępowaniu arbitrażowym przejawia się w zapewnieniu stronom możliwości skorzystania z takich samych środków procesowych tj. wysłuchania oraz przedstawienia swoich twierdzeń i dowodów. Przeprowadzenie przez sąd polubowny postępowania z pominięciem zaoferowanego przez stronę dowodu może uzasadniać zarzut naruszenia art. 1183 k.p.c., jeżeli dowód ten był konieczny do rozstrzygnięcia sprawy. O tym, jakie okoliczności są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy a w konsekwencji tego, czy wymagają one dowodzenia decyduje wykładnia normy prawnej, która została przez sąd zastosowana. Jeżeli sądowi polubownemu nie można przypisać bezpodstawnego zaniechania obowiązku orzeczniczego, a pominięcie zgłoszonego przez stronę dowodu było wynikiem przyjętej przez ten sąd wykładni prawa materialnego, to sam fakt, że może być ona oceniona,

jako błędna nie może uzasadniać uwzględnienia skargi o uchylenie tego wyroku chyba, że wyrok uchybia jednocześnie podstawowym zasadom porządku prawnego.

W niniejszej sprawie brak jest podstaw do stwierdzenia, że sąd polubowny dopuścił się takich uchybień procesowych, które doprowadziły do zaniechania obowiązku orzeczniczego. Sam fakt, że sąd ten uznał za zbędny dowód z opinii biegłego o zaistnieniu takiej sytuacji nie świadczy w żaden sposób. Sąd polubowny oparł bowiem swoje ustalenia zarówno na wyjaśnieniach stron, jak i na zgromadzonych w toku postępowania dokumentach i te środki dowodowe uznał za wystarczające do dokonania wykładni zapisów umowy jak i określenia wzajemnych wierzytelności stron. Sam fakt, że apelujący nie zgadza się z tymi ustaleniami, nie świadczy także w żaden sposób o tym, że zgromadzony materiał dowodowy był niewystarczający. Sąd polubowny wskazał w sposób logiczny i spójny na jakiej podstawie i z jakich przyczyn dokonał określonych ustaleń i zinterpretował umowę w sposób zaprezentowany w uzasadnieniu. Należy podkreślić, co już wskazano wyżej, że wybór przez strony rozstrzygnięcia sporu przez sąd polubowny odformalizowuje postępowanie i w przeciwieństwie do sądownictwa powszechnego daje arbitrom większe możliwości samodzielnej, a więc bez korzystania z wiedzy specjalisty, oceny i dokonywania ustaleń. Jest to także związane z faktem, że strony same dokonują wyboru arbitrów, a więc mają możliwość wyboru osoby, która wiedzę specjalistyczną sama posiada. Brak jest podstaw do nałożenia na postępowanie arbitrażowe takich samych reguł procesowych jak w przypadku sporu przed sądem państwowym, a tym samym nie istnieje bezpośrednie przełożenie obowiązków z art. 278 k.p.c. na postępowanie arbitrażowe. Tym bardziej brak jest możliwości uwzględnienia zarzutu naruszenia przez sąd polubowny art. 230 k.p.c., skoro nawet w postępowaniu cywilnym toczącym się przed sądem powszechnym możliwość uznania faktów co do których strona przeciwna się nie wypowiedziała za przyznane jest fakultatywny i zależy od całokształtu sprawy.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu wynika z podstawowej zasady procesowej w tej materii tj. odpowiedzialności za wynik sprawy, wyartykułowanej w art. 98 k.p.c. Wysokość wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi strony przeciwnej określono na podstawie § 6 w zw. z § ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

T. Żelazowski E. Buczkowska-Żuk E. Skotarczak